

H. Jabłoński
przyjął
G. Goettinga

30 bm. przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie Stowarzyszenia PAX zastępcę przewodniczącego Rady Państwa NRD, przewodniczącą Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej — Geraldę Goettinga, któremu towarzyszył wiceprzewodniczącą Unii członek Izby Ludowej NRD — Wolfgang Heyl. W rozmowie wziął udział wicepremier przewodniczący Stowarzyszenia PAX, Zenon Komender.

(PAP)

Wydanie Lódź, 30 stycznia 1985 roku, Rok XXI, 25 (10820), Cena 5 zł, FL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

ZSRR przedstawił założenia układu o wzajemnym niestosowaniu siły i utrzymywaniu stosunków pokojowych **Konferencja sztokholmska wznowiła obrady**

W wtorek na pierwszym posiedzeniu plenarnym V sesji konferencji sztokholmskiej, ZSRR przedstawił główne założenia układu o wzajemnym niestosowaniu siły militarnej i utrzymywaniu stosunków pokojowych. Były on otwarty dla

wszystkich państw — tak należących do Układu Warszawskiego i do NATO jak i niezorganizowanych oraz neutralnych. Jego celem jest dokonanie radykalnego zwrotu w polityce państw od konfrontacji pokojowej do współistnienia. Jest to szerokością istniejącej obecnie, w warunkach utrzymującego się zagrożenia jądrowego. Dwunastostronowy dokument przewiduje m.in. przyjęcie przez państwa uczestniczące zobowiązania iż jako pierwsze nie użyją przeciwko sobie zarówno broni jądrowej jak i konwencjonalnej. Oznacza to powstrzymanie się od podejmowania ataku przeciwko terytorium innych państw uczestniczących, niezagrażanie komunikacji na wodach międzynarodowych, w powietrzu i w przestrzeni kosmicznej. Zobowiązanie to obejmuje terytoria wszystkich stron układu, ich personel wojskowy i cywilny, jednostki morskie, powietrzne i kosmiczne oraz inne ich instalacje, niezależnie od tego, gdzie by się one znajdowały.

Projekt radziecki przewiduje podjęcie przez strony układu wysiłków dla zapobieżenia wyścigowi zbrojeń kosmicznych, przerwania wyścigu zbrojeń jądrowych i konwencjonalnych, ograniczenia i redukcji zbrojeń oraz wysiłków w kierunku rozbrojenia na zasadach równości, równowagi wzajemności i respektowania interesów bezpie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

29 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło sytuację społeczno-polityczną i ekonomiczną w kraju.

Stwierdzono że mimo trudnych warunków atmosferycznych realizacja zadań gospodarczych w styczniu przebiegała na ogół pomyślnie.

Nie uniknięto jednak w dniach największych mrozów zakłóceń w funkcjonowaniu niektórych dziedzin, zwłaszcza gospodarki komunalnej; liczne były awarie sieci wodociągowej i ciepłowniczej dotkliwe odczuwane przez ludność a także załogi przedsiębiorstw. Zalecono instancjom partyjnym dokonanie wnikliwej oceny przyczyn

i przedstawienie wniosków w celu ich skutecznego realizowania

Biuro Polityczne KC zapożyczało się z przebiegiem szerokiej konsultacji w ważnych kwestiach w tym m.in. w sprawie projektów podwyżek cen żywności i ograniczenia jej reglamentacji.

Biuro Polityczne uznając za konieczne wnikliwe rozpatrzenie opinii społeczeństwa zaleciło przygotowanie szczegółowych analiz wyników konsultacji i przedstawienie projektu odpowiedniego wariantu.

Przyjęto „Harmonogram realizacji zadań wynikających z obrad VIII Plenum KC PZPR”. Harmonogram stać się powinien

ważnym instrumentem służącym zwiększeniu skuteczności działań partii w realizacji tegorocznych zadań gospodarczych. Biuro Polityczne podkreśliło, że podstawowym tego warunkiem jest zapewnienie wysokiej dyscypliny realizacyjnej na wszystkich szczeblach. Z myślą o tym określono zasady kompleksowej i wycinkowej kontroli wykonania zadań.

Biuro Polityczne podkreśliło znaczenie zadań, które zgodnie z ustaleniemi przyjętymi na XVIII Plenum stać się powinny przedmiotem szczególnego zainteresowania instancji i organizacji partyjnych. Zaliczono do nich jakość produkcji i usług, budownictwo i gospodarkę mieszkaniową, elektrykę i robotyzację oraz zapewnienie lepszej drożności na linii nauka-przemysł. Zalecono przygotowanie i przedstawienie szczegółowych planów wykonania tych zadań, sięgając po nowe racjonalne rozwiązania i wyzwalając inicjatywę społeczną. I tak np. kompleksowy plan poprawy sytuacji w budownictwie i gospodarce mieszkaniowej będzie opracowany przy udziale przedstawicieli Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, organizacji młodzieżowych i rozpatrzony przez Biuro Polityczne.

Rozpatrzone problemy zaopatrzenia kraju w paliwa, energię i wodę oraz rozwoju transportu. Ograniczone możliwości wzrostu produkcji i importu paliw i energii zmuszają do narzucenia i przestrzegania surowych rygorów oszczędnościowych, opracowania pro-

(Dalszy ciąg na str. 2)



W Warszawie podpisano 29 bm. dwa ważne dla naszego życia kulturalnego porozumienia: protokół o współpracy między Ministerstwem Kultury i Sztuki PRL a Ministerstwem Kultury ZSRR w 1985 r. oraz protokół w sprawie Dni Kultury Radzieckiej w Polsce. Na zdjęciu: Georgij A. Iwanow (z lewej) i Wacław Janas wymieniają podpisaną dokumenty.

CAF — Rozmysłowicz — telefon

STRAJK GÓRNIKÓW BRYTYJSKICH Nie osiągnięto porozumienia

We wtorek po 3 godzinach zakończyło się spotkanie przedstawicieli strajkujących górników Państwowego Zarządu Węgla, budząc ponownie nadzieje na zakończenie trwającego już od 10,5 miesiąca strajku górników brytyjskich. Celem tego „nieformalnego spotkania” miało być przygotowanie gruntu dla wznowienia właściwych negocjacji na temat zakończenia strajku.

Rzecznik Zarządu Węgla Michael Eaton oświadczył jednak wieczorem w Londynie, że wtorkowe spotkanie nie pozwoliło osiągnąć porozu-

mienia, umożliwiającego wznowienie negocjacji między obu stronami. „Jestem rozczarowany”, powiedział Eaton podczas konferencji prasowej. Dodał, że obie strony postanowiły nie ujawniać szczegółów wtorkowych rozmów

Kolejny etap podróży Jana Pawła II

We wtorek, ostatniego dnia pobytu w Wenezueli, papież Jan Paweł II spotkał się z robotnikami w przemysłowym mieście Guyana nad rzeką Orinoko, założonym w 1960 r. i liczącym milion mieszkańców.

Poprzedniego dnia, w poniedziałek wieczorem, Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą na Stadionie Olimpijskim w Caracas.

We wtorek późnym wieczorem, Jan Paweł II miał przybyć z Wenezueli do Quito, stolicy Ekwadoru.

Przyczyny tragedii w Bhopalu w ocenie „New York Times'a”

Kierownik nadzorujący funkcjonowanie zakładów chemicznych w Bhopalu należących do amerykańskiego koncernu Union Carbide udał się na filiżankę herbaty, zanim przystąpił do konkretnych działań niezbędnych dla zapobieżenia katastrofie ekologicznej, która w grudniu ubr. spowodowała śmierć 2,5 tys. osób oraz poważne obrażenia u dalszych 200 tys. —

poinformował w poniedziałek dziennik „New York Times”. Pracownik ten uznał, że katastrofa na skutek awarii jest jedynie wyciekami wody i nie widział przeszkód, aby udać się na krótki odpoczynek. W tym czasie reakcja chemiczna zachodząca w zbiorniku gazu wymknęła się spod kontroli.

(Dalszy ciąg na str. 2)

ZADANIA BUDOWNICTWA

PRZEGLĄD KADROWY

Narada wojewodów

Plan budownictwa mieszkaniowego na ten rok założenia na najbliższą 5-latkę oraz przebieg przeglądu kadrowego w urzędach były tematem narady wojewodów, która 29 bm. prowadził minister administracji i gospodarki przestrzennej gen. dyw. Włodzisław Oliwa. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kierownictwa niektórych zainteresowanych resortów.

W tym roku zamierza się zwiększyć do użytku 190 tys. mieszkań. Taka ich liczba nie zaspokoi jednak znacznej części społecznych potrzeb, a ponadto jest nieco niższa od propozycji zgłaszanych przez wojewodów. Niestety — podkreślono — obecnie nie stać państwa na borykające się z licznymi

trudnościami gospodarczymi, na zwiększenie rozmiarów tego budownictwa. Pewna poprawa nastąpić może w przyszłej 5-latkę. Wstępne założenia resortu administracji i gospodarki przestrzennej przewidują, że pod koniec bieżącej dekady będzie się oddawać rocznie ok. 300 tys. mieszkań.

Zaplanowane założenia dotyczące budownictwa mieszkaniowego oraz infrastruktury komunalnej w latach 1986-90 mają być przedmiotem dalszych analiz i dyskusji.

Omówiono również dotychczasowy przebieg przeglądu kadrowego, którym zostanie objętych w tym roku ok. 130 tys. pracowników urzędów. Celem tych działań jest uaktualnienie opinii o przydatności pracowników na zajmowanych przez nich stanowiskach, wytypowanie kandydatów do rezerwy kadrowej oraz dokonanie doboru osób którym można by powierzyć wyższe stanowiska.

Wojewodów zapoznano również z przebiegiem kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkaniowego. (PAP)

1,5 mld zł na koncie CZMP

Nie słabnie społeczna oświadczenie na budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Na koncie budowy od początku zbiórki zgromadzono przeszło 1 mld 500 mln zł. Zwiększyła się jednak wydatki związane z tą inwestycją — po opłaceniu bieżących rachunków na koncie pozostało 146 mld zł.



Pierwsze kroki na lodzie nie należą do najłatwiejszych. CAF — K. Sitek

* SPRAWA DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI ZIOMKOWSKICH W RFN * CZY POLACY POPIERAJĄ AMERYKAŃSKIE RESTRYKCJE? * WYPOWIEDŹ E. IONESCO DLA „LE MONDE”

Spotkanie rzecznika rządu z dziennikarzami zagranicznymi

pozostaje naszą przyszłością w Europie wolnych narodów” jest nie mniej nierealne i nie mniej niebezpieczne niż jego pierwotna wersja. Formułuje ono bowiem awanturniczy program rewizji granic oraz zmiany istniejących realiów politycznych i terytorialnych w Europie. Fakt przesunięcia tego programu w przyszłość jest zabiegem, obliczonym na uspikanie czujności tych przeciwko którym jest on wymierzony.

Skałe niebezpieczeństwa zawarte w potencjalnie w programie poli-

tycznym rewizjonizm w RFN ujawnia z całą otwartością opublikowany ostatnio w organie prasowym ziomkostwa „Słazaków” „Der Schlersier” artykuł, w którym nawołuje się otwarcie do urzędystów niemieckich polityki prawnych” — dokonania zaboru polskich ziem poprzez wkroczenie w sprzyjających okolicznościach wojsk Republiki Federalnej Niemiec do Polski i innych krajów socjalistycznych. Rząd RFN odczuł się o takiej konkretyzacji zamiarów, ale nie zajmuje równie

jednoznaczne stanowiska wobec bardziej ogólnikowych planów i postaw rewizjonistycznych. Przeróżny jest w swej wymowie rewizjonizm marzących o nowym wydaniu polityki „Drang nach Osten”, która przyniosła narodowi polskiemu i całej Europie ogromne ofiary i cierpienia.

Polska, pomna nauk historii i doświadczeń ponurej lat okupacji hitlerowskiej ma nie tylko moralne prawo, ale i obowiązek ostrzeżać narody Europy przed niebezpieczeństwem, jakie niesie re-

wizjonizm i rewantyzizm dla pokoju w Europie.

Jest sprawą rządu RFN, jak zareaguje na ostatnie ekscesy rewizjonizmu w wydaniu ziomkostwa „Słazaków”.

Oczywiście jest jednak, że w interesie samej RFN leży potraktowanie tych ekscesów zgodnie z oczekiwaniami i odczuciami tych, którym jest drogim pokojowe współżycie narodów w Europie.

Pouczający przy tym jest tekst art. 26 ust. 1 ustawy zasadniczej RFN, jednoznacznie stanowiący, iż „czyny, służące i podejmowane w zamiarze zakłócenia pokojowego współżycia narodów są sprzeczne z konstytucją. Podlegają one karze”. Według oficjalnego komentarza do ustawy zasadniczej opublikowanego w RFN, artykuł ten oznacza, że „każdy rodzaj polityki, która ma negatywny wpływ na pokojowe współżycie państw, musi być uznany jako sprzeczny z konstytucją”.

Udział przedstawicieli rządu federalnego w spotkaniu ziomkostwa „Słazaków” pod takim czy innym

(Dalszy ciąg na str. 5)

DZIEŃ DZIESIE

W 30 dniu roku słońce wzešlo o godz. 7.20, zajdzie zaś o 16.20.

Imieniny obchodzą:
Hilaryn, Marjanna, Maciej, Dobiegiew

Dylumy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, stopniowo wzrastające w ciągu dnia przejściowo opadzie śniegu i deszczu w ciągu Temp. maks. w dzień ok. 0 st. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie z kierunków południowych.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 1001,5 hPa (751,2 mm).

Ważniejsze rocznice
1850 — Ur. A. Gierzyński, malarz.
1900 — Ur. I. Dunajewski, olog, lekarz, społecznik.
1720 — Ur. w Wenecji B. Bellotto zw. Canaletto, malarz dawnej Warszawy.
1933 — Adolf Hitler kanclerz-kompozytor radziecki.

Taka sobie był
Są rzeczy ważniejsze niż pieniądze, tylko trzeba posiadać pieniądze, by je kupić.
Uśmiechnij się



— Chcecie do nas przyjść, bo macie zimno w mieszkaniu? Myśmy chcieli z tego samego powodu przyjść do was!

SPORT • SPORT •

„Czarny dzień” koszykarek

Rzuty Kukieley nie pomogły Włokniarzowi

Wczoraj rozegrano mistrzowską serię spotkań w ekstraklasie koszykarek. Nadkomplet publiczności oglądał spotkanie w Fabianicach pomiędzy Koszyczkami i Włokniarzami. Włodzianki przegrały 78:69 (43:29). Punkty dla Włokniarza zdobyły: Kukieley 26, Gburczyk 14, Chrzeciński 10, Głuchowski 9, Siatkarczyk w. M. Szymañska 2, B. Szymañska, Piotrkiewicz i Warchał po 8. Najwięcej punktów dla Słesz strzeliły: Pawlak 20 i Kępkla 18. Włodzianki zaprezentowały się w Fabianicach z jak najlepszej strony. Od początku spotkania narzucały ogromne tempo walki, a ponieważ posiadają bardzo wyrównany skład nie wiecie dziwnego, że systematycznie osiągały przewagę. Umiędlone pilnowanie Głuchowskiej oraz pozostałych zawodniczek Włokniarza spowodowało, że nie za wiele miały one do powiedzenia w pierwszych 20 minutach spotkania. Na przerwę lider tabeli wychodził więc z zapasem 14 punktów i mało kto przewidywał, że pozwoli sobie na zniwelowanie tak wyraźnej przewagi. Okazuje się jednak, że nie trzeba być za pewnym w sporcie. Po przerwie włodzianki chciały spacerkiem dowiedzieć korzystniej dla siebie rezultat. Tymczasem Włokniarz wzniósł się na wyżyny awantury i umiejętnie. Wielką szansę miała Kukieley, która nie tylko została najskuteczniejszą zawodniczką w swoim zespole, ale jednocześnie dokonała rzadko oglądanej na naszych parkietach sztuki, bowiem sześciokrotnie umieściła piłkę w koszu za trzy punkty. Dozėjo do emocjonującej końcówki. Jak Jeszcze na półtorę minuty przed zakończeniem tego meczu pablaniczki prowadziły różnicą jednego

punktu. Później Słesz prowadziła różnicą jednego punktu i ten korzystny dla siebie rezultat „dowiodła” do końca. Dużą w tym zasługą rozgrywanej Zagorskiej, która nie pozwoliła sobie na odebranie piłki. Słesz Wrocław utrzymała zatem pierwsze miejsce w tabeli, a Włokniarz nadal w pocie czoła musi walczyć o miejsce wśród zespołów kandydujących do tytułu mistrza Polski.

Z wielkim zainteresowaniem czekałmy na meczunek z Rybnika, gdzie z kolei zespół ŁKS walczył z ROW-em. Mielisny świeży w pamięci sukces łodzianek w meczu z Wisłą w ubiegłą sobotę, a tu tymczasem spotkała nas niemiła niespodzianka. Rybniczanki pokonały ŁKS 63:57 (38:29). Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyła Janowicz — 21, dla ROW — Czechowicz — 18. O sukcesie ROW zdecydowała przede wszystkim skuteczna gra w obronie.

WYNIKI: Spółnia Gdańsk — Polonia W-wa 89:75 (34:46), ROW Rybnik — ŁKS 63:57 (38:29), Wisła Kraków — Lech Poznań 95:58 (43:33), AZS Poznań — Czarni Szczecin 96:56 (51:25), Włokniarz Pab. — Słesz Wrocław 66:70 (29:43), Stal Brzeg — AZS Katowice 85:82 (39:39).

TABELA

1. Słesz	29	1390—1097
2. AZS Poznań	28	1287—1095
3. Wisła	28	1323—1071
4. ŁKS	27	1193—1218
5. Czarni	26	1107—1125
6. Spółnia	25	1115—1177
7. Lech	23	1210—1220
8. Polonia	21	1110—1239
9. WŁOKNIARZ	21	1038—1084
10. ROW	21	994—1134
11. Stal	21	1077—1086
12. AZS Katowice	18	899—1310 (szym.)

Przyjemny meldunek z Gdańska

Hokeiści ŁKS wśród najlepszych

Miła wiadomość nadeszła z Gdańska dla sympatyków hokeja na lodzie. Zespół ŁKS pokonał tamtejszego Stoczniowca 5:2 (2:1, 2:0, 1:1). Bramki dla łódzkiego zespołu zdobyli: Mastowski, Stopczyk, Witczak, Ludwíg i Pokorski. Dla Stoczniowca Minge i Soliński.

Katowice 2:4 (1:1, 1:1, 0:1), Stoczniowiec Gdańsk — ŁKS 2:5 (1:2, 0:1, 1:1).

TABELA GRUPY I

1. Zagłębie	38:15	146—90
2. Polonia	38:16	159—53
3. Podhale	38:16	136—69
4. Naprzód	36:28	104—107
5. Cracovia	26:26	103—128
6. Tychy	23:31	89—109

GRUPA II

7. ŁKS	29:29	109—134
8. Stoczniowiec	26:32	98—127
9. Katowice	20:38	110—152
10. Unia	14:44	93—179

Nowa gra liczbowa?

Samochód, telewizor kolorowy, łódź żeglowna, ciałnik rolniczy, radiolodzik, kłobok z ustawiających się przed kolekturą „totalizatora” nie marzy o wygraniu takiej nagrody, albo „zgarnięciu” głównej wygranej w zakładach?

„Totalizator” rozlosował dotąd dodatkowe nagrody o wartości ok. 2,5 mln zł, a mające do dyspozycji miliony zł i atrakcyjne nagrody przedsiębiorstwo jawi się jako finansowy krezus. Mało jednak kto wie, iż „totalizator” boryka się z dużymi trudnościami. Z papierem, z drukowaniem kuponów, bandedol, z drukowaniem plakatów informacyjnych i reklamowych, a także w ub. r. na 300 mln kuponów użytych 1 tys. ton papieru.

Jak zarządzić trudnościami? Jedną z propozycji to wprowadzenie nowej gry liczbowej w zamian za jedną z dotychczasowych. Cena zakładu miałaby wynosić 10 zł, kuponu — 50 zł, a grający skreślaby 7 z 49 liczb. Wygrane wypłacano by za 7, 6 i 5 trafnych. Rekompensata dla graczy była wyższa cenę zakładu byłaby wyższe nagrody. Oblicza się, że główna wygrana wyniosłaby 5—10 mln zł.

Wprowadzenie nowej gry liczbowej to na razie propozycja. Być może jednak zostanie urealinona już w br.

Z piłkarskich boisk

► 5 lutego polscy piłkarze rozpoczęli międzynarodowy sezon. Tegoroczna reprezentacja Polski spotka się z gospodarzami finałów najbliższych mistrzostw świata piłkarskich Meksyku, a mecz ma się odbyć na stadionie Corregidora w Queretaro. Występ w Meksyku stanowi dla naszej drużyny rekonesans przed „Meksico-88”, wszyscy bowiem mamy nadzieję, że mecz ten przebiegnie w przyjaznym i przyjaznym charakterze. Mecz w Polsce, a także ze Szwajcarią lub Bułgarią, będzie ważnym sprawdzianem dla Meksykanków, prowadzonych przez trenera Milutinovicia. Piłkarze Meksyku jako gospodarze mistrzostw są zwolnieni z eliminacji, a swą formę będą sprawdzali w serii meczów towarzyskich.

Pierwsza połowa roku dla reprezentacji Meksyku będzie niejako etapem wstępnym w okresie przygotowawczym do finałów MŚ. Trener Milutinovic zamierza dopiero w czerwcu ub. r. powołać do kadry na mistrzostwa 40 piłkarzy. Liczy on przede wszystkim na znanego Internacjonalistę Sanchez, występującego w Athletic Madryt. Sprawa jest o tyle skomplikowana dla trenera Milutinovicia, iż Hiszpanie nie bardzo się kwapią do zwolnienia Sanchez. Piłkarz ten jest „papikiem” Milu-

tinovicia, grał w jego poprzedniej drużynie — Uniwersytecie Meksyku. Czy Sanchez zagra w meczu z Polską?

► Na rozgrywanym w Indiach piłkarskim turnieju o puchalce Nehru, wyłoniono kolejnego półfinalistę. Został nim reprezentacja ZSRR, która w swym ostatnim meczu eliminacyjnym w gr. „B” pokonała Iran 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Zygmantowicz i Protasow.

Obiek ZSRR z tej grupy awans do półfinału zapewniła sobie też Jugosławia.

► W kolejnym meczu międzynarodowego turnieju piłkarskiego rozgrywanego w Malesji szwajcarska drużyna Grasshoppers Zurich pokonała reprezentację Kuala Lumpur 3:0 (1:0).

► W poniedziałek rozegrano w Anglii trzy zaległe mecze piłkarskie. WYNIKI: Puchar Anglii (III runda) Norwich — Birmingham 1:0, Norwich w IV rundzie spotka się z West Ham. Puchar Ligi Angielskiej (czwarta runda): Queens Park Rangers — Ipswich 1:2, Ipswich spotka się w półfinale z Norwich, Chelsea — Sheffield 1:3. Powrócono mecz tych drużyn odbędzie się jeszcze w tym tygodniu, a jego zwycięzca spotka się w półfinale z Sunderlandem.

► W kolejnym meczu kontrolnym, Piłkarze Ruchu Chorzów zmierzli się z zespołem Rotwellsa Erfurt. Po nieźle grze rozegrali goście 1:0 (1:0). (sz.)

Na progu kadencji

„Patriotyzm i wierność demokracji” — pod takim hasłem przebiegały wczorajsze obrady III Zjazdu Delegatów Stronnictwa Demokratycznego w Skierniewicach. Zjazd podsumował 4-letnią kadencję władz wojewódzkich stronnictwa oraz zamknął kampanię sprawozdawczo-wyborczą przed XIII Kongresem SD.

Zabierający głos w dyskusji delegaci ustosunkowywali się do roli, jaką odegrało stronnictwo w minionym okresie w naszym kraju. Podkreślano znaczenie współpracy z Instancjami PZPR i ZSL, które dotychczasowe dostrzegane przez wszystkich mieszkańcy województwa.

Prawie jedną trzecią członków SD w tym województwie stanowią rzemieślnicy. Spory procent to urzędnicy, nauczyciele i lekarze. Taki skład społeczny organizacja narzucił określony program działań w kończącej się kadencji.

Wnioski stąd wypływające oraz zadania dla poszczególnych ośmiu stronnictwa ujęto w przyjętych przez zjazd dokumentach. Wybrano także nowe władze wojewódzkie. Funkcję przewodniczącego WK SD w Skierniewicach powierzono ponownie Janowi Jarocię. Skier-niewickie środowisko na XIII Kongresie SD będą reprezentowali: Tadeusz Bakalarzki, Jan Jarota, Teresa Matecka, Józef Salamoni i Włodzisław Soroka. (peR)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1) gramów racjonalnego ich zużywania. Biuro Polityczne uznaje za

Stanowisko KW OPZZ

w sprawie rządowych propozycji podwyżek rent i emerytur

Jak już informowaliśmy, Komitet Wykonawczy Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych rozpatrywał 24 bm. projekt

stanowiska komitetu w sprawie rządowych propozycji podwyżek emerytur i rent pracowniczych. Komitet upoważnił kierownictwo OPZZ do uwzględnienia w tym dokumencie uwag zgłoszonych w dyskusji. 29 bm. stanowisko Komitetu Wykonawczego zostało przekazane ministrowi pracy, płac i spraw socjalnych.

Autorki dokumentu nawiązują do programu działania przyjętego na I Zgromadzeniu OPZZ, gdzie zapisano jednoznacznie, że podstawowym zadaniem rządu jest obrona praw i interesów ludzi pracy, a w odniesieniu do weteranów pracy wymaga to działań na rzecz zapewnienia odpowiednich warunków życia emerytów i rencistów, poprzez podniesienie wysokości wypłacanych świadczeń emerytalnych i rentowych.

Dziś — stwierdzają związkowcy — w obliczu znacznego ruchu cen, a co za tym idzie wzrostu kosztów utrzymania w 1985 r., obowiązkiem związków zawodowych jest walczyć w obronie tej części społeczeństwa, która najlepsze lata

(Dalszy ciąg na str. 3)

Polskie badania kosmiczne

Polski postać kosmiczną był 29 bm. tematem obrad Prezydium PAN. Omówiono wyniki badań i eksperymentów kosmicznych w ciągu ostatnich lat oraz projekty badawcze na najbliższy okres. Nasze badania kosmiczne łączące prace o charakterze naukowym i praktycznym wykorzystaniem techniki satelitarnej przyniosła już duże korzyści gospodarcze. Rozwijamy badania w zakresie fizyki kosmicznej, techniki i technologii kosmicznej, teledetekcji geodezji satelitarnej, łączności meteorologii, biologii i medycyny. (PAP)

Konferencja sztokholmska

(Dokończenie ze str. 1)

ożeniństwa stron. Projekt przewiduje na wypadek ryzyka wybuchu wojny podejmowanie przez strony układu pilnych konsultacji w celu dostarczenia sobie wyjaśnień i niezbędnych informacji.

Przemawiali w czwartek przedstawiciele Kanady i W. Brytanii ustalowali pomniejszyć znaczenie propozycji radzieckiej. Ich

twierdzenia, jakoby dokument radziecki nie wnosł nic nowego do problematyki niestosowania siły spotkał się z rezygnacją delegata ZSRR Delegat RFN zaprezentował znana już „filozofie” podejścia państw NATO do przedmiotu konferencji który — zdaniem tego bloku — sprostawa się tylko do uzgodnienia wojskowo-technicznych środków budowy zaufania i bezpieczeństwa.

Przyczyny tragedii w Bhopalu

(Dokończenie ze str. 1)

kontrolni ludzi i doprowadzają do największej w świecie katastrofy ekologicznej.

Nowojorska gazeta rozpoczęła w poniedziałek publikację serii artykułów nt. tego wypadku opiera-

jąc się na własnych wynikach siedmiodniowych dochodzeń. W ich trakcie przeprowadzono min. około 100 rozmów z obywatelami i byłymi pracownikami zakładów w Bhopalu oraz analizę dokumentów dotyczących eksploatacji urządzeń.

Amerykańska gazeta stwierdziła, że przyczyna wypadku były błędy w eksploatacji urządzeń, niedoświadczenia projektowe, zaniedbania w remontach i konserwacji urządzeń oraz niedostaki w kwalifikacjach zawodowych personelu. Wyniki śledztwa także niewdziacznie wskazywa na dużą odpowiedzialność amerykańskich właścicieli zakładu za zaniedbania powstałe w działalności produkcyjnej fabryki w Bhopalu. Gazeta poinformowała również, że dyrektorzy central Union Carbide w Dunbury w stanie Connecticut uznali dyskusje nt. katastrofy w Bhopalu za jawne spekulacje i odmówili współpracy w dochodzeniu prawdy.

Polak laureatem głównej nagrody

Przemysław Goldycki z Psiać Młodziej w Katowicach zdobył główną nagrodę w 3 Biennale Światowej Sztuki Dziecięcej organizowanym przez władze japońskiej prefektury Kanagawa, której stolicą jest Jokohama. Organizatorzy imprezy, którzy wypytali zwycięzcę spośród 23.878 prac nadesłanych z zagranicy, zamierzają zaprosić młodego polskiego laureata na tygodniowy pobyt w Japonii w marcu br., kiedy odbędzie się ceremonia wręczenia nagród. Spośród innych polskich uczestników imprezy 6 otrzymało złote, a 3 srebrne medale.



POSIEDZENIE PREZYDIUM NK ZSL
Prezydium NK ZSL zapoznawało się z sytuacją w rolnictwie oraz społeczno-gospodarczą i polityczną na wsi. Oceniono też sytuację ekonomiczną wsi oraz zapoznano się z opiniami rolników na ten temat. Zapowiedziano podjęcie niezbędnych działań w tym zakresie.

PERTINI ZA ROZBROJENIEM NUKLEARNYM
Prezydent Włoch Sandro Pertini opowiedział się w Madrycie za powszechnym rozbrojeniem nuklearnym. Sedziwy polityk przebywał w stolicy Hiszpanii w związku z przyznaniem mu przez madrycki Uniwersytet Complutense doktoratu honoris causa. Po rozmowie z premierem Felipe Gonzalezem Pertini wyraził poparcie dla zabiegów Hiszpanii o przyłączenie się do EWG.

USA NADAL PRZECIWNIE
USA sąpewny Israel, że nadal są przeciwnie konferencji bilkowschodniej pod auspicjami ONZ — poinformował izraelski minister obrony, Ichtak Rabin.

PROTEST WOBEC MANEWRÓW USA
Libia oskarżyła w poniedziałek Stany Zjednoczone o prowadzenie od milionów niedzieli prowokacyjnych manewrów morskich na Morzu Śródziemnym, w pobliżu wybrzeża Libijskiego.

LIBIA ODRZUCA OSKARZENIA
Libia kategorycznie odrzuciła zarzuty prozachodniego rządu Hiszpanii. Libia nie uważa, że wojska libijskie nadal przebywają na terytorium Czadu.

PROJEKT WNIOSKU O WOTUM NIEUFNOSCII DLA RZĄDU
Opozycja labourzystowska wniosła 29 bm. wniosek o wotum nieufności wobec rządu konserwatywnego premiera M. Thatchera, oskarżając go o niekompetencję w prowadzeniu spraw gospodarczych kraju w następstwie poważnego spadku wartości funta szterlinga.

UNIWERSYTET W OXFORDZIE ODMÓWIŁ PREMIER MARGARET THATCHER HONOROWEGO TYTUŁU DOKTORA
Profesorowie i dyrekcja Uniwersytetu Oxfordzkiego w bezprecedensowym posunięciu odmówili przyznania premier Margaret Thatcher honorowego tytułu doktora prawa cywilnego. Stosunkiem głosów 378:219 ten

Człowiek, który... nie istnieje

Brazylijczyk Severino da Silva do dziś utrzymuje, że wszystkie problemy jego życia zaczęły się w momencie, gdy zachciało mu się żenajczki...

Otóż przed laty, gdy namietnie się zakochał w euforii załatwiania spraw związanych z posłabaniem ukochanej, w miejscowym merostwie zamiast kopii dokumentów pozostawiał oryginały, w tym metrykę urodzenia. Ukochana jednak w ostatniej chwili uciekła z innym i pozostawia w rozpacz da Silva zapomniany dokument. Do merostwa poszedł po paru latach, gdy chciał sobie wyrzucić prawo jazdy. Wówczas okazało się, że wszystkie tego dokumenty zaginęły. Ponadto mu, aby przedstawił ponownie akt urodzenia, w wówczas odwozyły się wszystkie papiery.

Okazało się jednak, że w miejscowości Recife, gdzie się rozdził, wszystkie dokumenty spononely i w żaden sposób nie można odwozyły metryki wielu tysięcy ludzi.

Od tej pory da Silva nie tylko nie ma prawa jazdy, ale został też bez pracy, oślej społecznej i wiele innych rzeczy okazało się niemożliwe do załatwienia, w tym również powtórna próba ożenku. I tak, od ponad 50 lat Severino da Silva „nie istnieje” dla przedstawicieli organów administracji.

Całe szczęście, że wyuczyl się krawiectwa i obszywa spora klientelę. Wiedzie mu się nawet nieźle, gdyż odpowiedni organ administracyjny odmówił zarejestrowania jego pracowni z powodu niemożności wylęgitymowania się jakimkolwiek dokumentem, a co z tym się wiąże, nie płaci w tej sytuacji żadnych podatków, aniż rachunków za komore światła itd. itd.

Roboty do... strzyżenia owiec

W Australii pomyślnie zakończył się eksperyment z wykorzystaniem robotów do... strzyżenia owiec. Doświadczalny model elektronicznego postrzyżacza całkowicie zadowalająco poradził sobie z trudnym zadaniem. Jednakże, zdaniem specjalistów, jest jeszcze zbyt wczesnie, by można mówić o zastosowaniu takich robotów na szeroką skalę. Na razie człowiek wykonuje tę pracę znacznie lepiej i szybciej.

Kłopotliwy poborowy

Zaskakująca sytuacja wytworzyła się w szwajcarskim mieście Zug po ogłoszeniu w całym kraju kolejnego poboru do armii. Do punktu poborowego zgłosił się chłopek — jak się to mówi — pod sufit i służby kwatremistrzowskie nie miały w magazynie munduru wojskowego, odpowiadającego jego wymiarom. 216-centymetrowy rekrut przyporządził kwatremistrzowi sporo kłopotu. Trzeba było poposiłnie zamówić u krawca mundur na miarę, zaś u szewca odpowiednio buty.

KROKOWA WYPADKÓW

► GODZ. 11.10. Miłkowskie — Szwajcaria. Na skutek utraty panowania nad pojazdem przez kierowcę, „Fiat 126p” kierowany przez Henryka A. wpadł w poślizg i uderzył w ciałnik „Urusa”.

► GODZ. 18.05. Maratońska 40. 11-letnia Ewa L. wybiegła na jezdnię i wpadła na przed „Skody”, doznając urazu głowy.

► Strażacy zanotowali wczoraj spokojny dyżur. Jedynie kilka minut po godz. 16 interweniowali w Łukowie (gm. Strzyków) gdzie w gospodarstwie indywidualnym spaliła się stodoła. Przyczyną pożaru ani wysokości strat jeszcze nie ustalono. (Jsb)

Redaktor depeszy
JERZY BARSKI
Redaktor techniczny
ANDRZEJ BECK

Nasemna Katedze

REDAKTORÓWI
WIESŁAWI WRÓBLOWI
wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa:
ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

REDAKTORÓWI
WIESŁAWI WRÓBLOWI
wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY PRL ODDZIAŁ W ŁÓDZI, ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW ŁWP, DZIEKJA ŁÓDZKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO

W procesie w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo ks. J. Popieluszki 29 bm, przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu zabrali głos oskarzyciele publiczni. Oto tezy przemówień oskarzycielskich, jakie wygłosili prokuratorzy: Zygmunt Kolacki i Leszek Pietrasński.

ZYGMUNT KOLACKI

Od pierwszych godzin po uprowadzeniu ks. Popieluszki prowadzone były intensywne czynności operacyjno-śledcze zmierzające do odnalezienia zaginionego i uświadnienia sprawców przestępstwa. Przesłuchano dziesiątki świadków, zabezpieczono ślady przestępstwa, penetrowano przy użyciu setek funkcjonariuszy milicji teren szosy wiodącej z Bydgoszczy do Torunia. W ciągu trzech dni uświadniono i zabezpieczono dowody umożliwiające zatrzymanie G. Piotrowskiego, W. Chmielewskiego i L. Pekali. Kilka dni później zatrzymano A. Pietruszkę.

— Przebieg zdarzeń zarówno 13 jak i 19 października ub. r. wskazuje, że oskarżeni wspólnie podjęli i wykonali wszystkie niezbędne czynności zmierzające do planowanego zabójstwa. Za pierwszym razem nie osiągneli swego celu z przyczyn od siebie niezależnych. Niezwłocznie podjęli przygotowania do realizacji nowego zbrodnego planu.

— 19 października ub. r. przed wyjazdem do Bydgoszczy G. Piotrowski powiadomił o swych zamiarach A. Pietruszkę. Ten nie tylko podzielił swobodnie na użytek samochodu służbowego, ale wyraził także zgodę na wydanie trójce oskarżonych specjalnej przepustki „W”.

— Charakterystyczny dla oceny zamiarów oskarżonych jest przebieg wydarzeń w czasie ostatniego postoiu przed dojazdem do tamy we Włocławku. Znaleźli się wtedy w lesie, w nocy w odлюдnym miejscu, w którym szanse zauważenia ich przez przypadkowego przechodnia były znikome. Tymczasem oskarżeni nie podjęli żadnej próby nawołania z uprowadzonym księdzem kontaktu, nie udzieliłi mu żadnej pomocy; wręcz odwrotnie właśnie wtedy postanowili ostatecznie pozabawić go życia. Zachowanie się oskarżonych przekonywająco świadczy, że zamiar zabójstwa, wbrew temu co próbowało twierdzić w śledztwie i przed sądem, istniał jeszcze przed podjęciem próby uprowadzenia.

— Przewód sądowy wykazał, że już w fazie przygotowań oskarżeni podjęli liczne działania, daleko wykraczające poza zwykły zamiar uprowadzenia ks. Popieluszki, a zmieniające wprost do tego zabójstwa Okoliczności zdarzeń w dniach 13 i 19 października ub. r. dowodzą, że oskarżeni dążyli bezpośrednio do śmierci ks. Popieluszki i towarzyszących mu wówczas osób.

— Wyjaśnienia oskarżonych, a w szczególności G. Piotrowskiego, są wykrętne sprzeczne z faktami. Trzeba je ocenić jako przejaw chęci pomniejszenia własnej winy.

— Uświadniono w toku śledztwa i przed sądem fakty i okoliczności ocena wyjaśnień oskarżonych przez świadków opinii biegłych i innych dowodów przedstawionych na rozprawie — zdaniami oskarżenia — w pełni uzasadniają uznanie oskarżonych za winnych dopuszczenia się wszystkich zarzucanych im przestępstw.

LESZEK PIETRASŃSKI

— Dobiega końca proces, który do historii socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości w Polsce wejdzie nie tylko jako postępowanie

PRZED SĄDEM W TORUNIU ZABRALI GŁOS OSKARZYCIELE PUBLICZNI

Prokurator żąda kary śmierci dla G. Piotrowskiego

w sprawie o pełne drastycznych okoliczności zabójstwo, lecz także jako proces o pełny kształt socjalistycznej praworządności, o powszechne poszanowanie prawa i dobrego imienia PRL, jej naczelnych organów i ustroju.

— W sprawie tej odpowiedzialni funkcjonariusze resortu spraw wewnętrznych sprzeniewierzyli się swoim podstawowym obowiązkom ochrony porządku publicznego, życia i zdrowia ludzkiego i bezprawnie za szczególnym uderzeniem pozbawiłi dwie osoby wolności, a następnie jedną z nich pozbawiłi życia. W ten sposób brutalnie i drastycznie uderzyli we wszystkie te doniosłe dobra, których powinni strzec, które winni umacniać i rozwijać.

— Do tego co uczynili potrzebna była swoista „konspiracja w konspiracji”, kamuflowano popełnione zbrodnie nie tylko na zewnątrz, lecz także — i to przede wszystkim — w samym resorcie, wobec opinii służbowego nadzoru i kontroli, wobec kolegów i przełożonych oczywicie z wyłączeniem oskarżonego A. Pietruszki, który w tych zbrodniach miał znaczący udział.

— Wśród prawd tego procesu jest i to, że w resorcie spraw wewnętrznych żadnej „sory” inspirowanej zbrodnie nie było. Tam „sora” w resorcie okazał się sam oskarżony A. Pietruszka. Zrozumeli to po czasie także G. Piotrowski, L. Pekala i W. Chmielewski.

— W składanych wyjaśnieniach G. Piotrowski stwierdził iż działania służbowe przeciwko ks. Popielusce podjął aby uniemożliwić mu kontynuowanie działalności politycznej nadzwyczajnej wolności sumienia i wyznania oraz godzące w porządek prawny.

— Podjęmiane przedsięwzięcia, mające na celu ograniczenie tej działalności ocenili jako nieskuteczne i niekonsekwentne. Wskazywał także na bierną postawę hierarchii kościelnej która zachęcała nawet ks. Popieluszkę do kontynuowania antypaństwowej, pozarządowej działalności politycznej. Liczne dokumenty potwierdzały godzące w porządek publiczny poczyny tamtego duchownego. Znaidowało to wyraz w wyłączaniu przezeń kazaniach we współdziałaniu z nielegalnymi strukturami, kształtowaniu przez niego w swoim otoczeniu przekonania że władze państwowe są antidemokratyczne. Ze gotowością dawał wszelkie dane i możliwości o tym. Takie są fakty, którym nie sposób zaprzeczyć. Trzeba o tym powiedzieć w imię prawa i naczelnych zasad polskiego procesu karnego. Sądowi przysiędźce rozstrzygnąć nie tylko o tym kto i w jaki sposób pozbawił życia ks. Popieluszkę, lecz także dlaczego to uczynił.

— W praworządnym państwie, jakim jest Polska samosąd i kijek dopuszczili się oskarżeni, nie może być niczym usprawiedliwiony. Przy tym odpowiedzialność funkcjonariuszy MSW za złamanie prawa, do którego ochrony są powołani musi być oceniana ostrzej niż taki sam czyn innego obywatela.

— Rozpoznawana sprawa, choć odosobniona pokazuje sily które

przeciwnie są politycznej linii państwa, przeciwko niej występował ks. J. Popieluszko. Cechowała go nienawiść do niej, a przede wszystkim do socjalistycznego państwa polskiego, jego organów, ustroju, a także ludzi te linii realizujących, lub nawet tylko wspierających. Kaptan ten nie nawoływał do porzucenia i zgody. Nie mówił o pojednaniu, wybaczeniu i miłości bliźniego, lecz o walce z ustrojem państwem i jego organami. Jako obywatel i kapitan podejmował działania ekstremalne, sprzeczne z zasadami prawa, z rezultatami własnego zawodu.

— Ks. J. Popieluszko padł ofiarą oskarżonych, którzy — podobnie jak on — uznali się za powołanych do podejmowania działań ponad prawem i obowiązującym ich zasadami postępowania i uważając — że funkcją którą pełnią, ochroni ich. Jednakże o ile ks. Popieluszko miał podstawy sądzić, że jego „góra” okaże tolerancję, to funkcjonariusze MSW naruszający w tak łaskawy sposób prawo nie mogli i nie powinni tego oczekiwać. Dopuszczając się zbrodni, podobnie jak wcześniej ich ofiara, prowokującymi urodziły w polityce realizowana przez organ państwowe, lecz w interesie całego społeczeństwa, ludzi wszystkich światopoglądów.

— Na tym procesie spotkały się dwie postawy, mające jednak ten sam wspólny mianownik. Pierwsza charakteryzuje niektórych, co prawda nie wielu, lecz wielu krzykliwych, duchownych, którzy — myląc ambicję z mikrofonem „Wolnej Europy” — lekceważąc obowiązujące prawa. Drugą z nich dotyczy jeszcze bardziej nielicznych, lecz może mniej hałaśliwych, którzy uznali za możliwe zwrobenia — przeciwko polityce państwa — przez postawienie się ponad prawem i w konsekwencji popełnili najcięższe za zbrodnie zbrodnie przeciwko ludzkiemu życiu. Obie te postawy trzeba scharakteryzować jako ekstremalne. Tego wszystkiego nie chciał oczywiście dostrzec — i temu podobnie — nie chciał tego widzieć i uwzględnić także oskarżeni o tego zabójstwo.

— Sprawa uprowadzenia i zabójstwa ks. Popieluszki zbliża się w czasie z nasileniem i trzaskami i destrukcyjnej kampanii propagandowej ze strony najbardziej reakcyjnych sił dążących do destabilizacji wewnętrznej i międzynarodowej Polski. Zahamowania pozytywnej przemian zachodzących w naszym kraju. Czyn oskarżonych niezależnie od ich woli i intencji, dał tej kampanii impuls uaktywnił — chociaż tylko na krótko — zewnętrznych i wewnętrznych przeciwników socjalistycznego państwa polskiego. W ramach tej propagandowej agresji wobec Polski nasilono bowiem w tym czasie oskarżenie władz państwowych, a w szczególności resortu spraw wewnętrznych, o stosowanie terroru i przemocy wobec obywateli. W tym kontekście, to czego dopuścili się oskarżeni wykorzystane zostało dla celów takiej właśnie propagandy.

— Przestępstwa, jakie popełnili oskarżeni cechuje niezwykła wysokość stopnia społecznego niebezpieczeń-

stwa. Nie tylko dlatego, że usiłowano dokonać i dokonano zbrodni zabójstwa, lecz również dlatego, że zbrodnie te godziły w ważne ogólnonarodowe interesy polityczne państwa. Sprawcy nadużyli zaufania i ugodziły w dobre imię resortu, w którym byli zatrudnieni. W drastyczny sposób złamały ciążące na nich, jako na funkcjonariuszach MSW, obowiązki. W odniesieniu do oskarżonego G. Piotrowskiego prokuratora nie znajduje żadnych okoliczności łagodzących. Tylko z uwagi na szczególną i pełną skrucie oraz wykazywany żal oskarżenia znajduje okoliczności łagodzące wobec W. Chmielewskiego i L. Pekali.

Natomiast okoliczności zmniejszające stopień winy oskarżonego A. Pietruszki jest to, iż nie miał on żadnego wpływu na przyjęcie przez pozostałą trójkę oskarżonych sposobu i metody działania.

Z przytoczonych względów domagam się:

1. Uznanie oskarżonego Grzegorza Piotrowskiego winnym popełnienia: — opisanego w pkt. I aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 148 paragraf 1 kk i art. 165 par. 2 kk w związku z art. 10 par. 2 kk oraz art. 30 par. 2 kk wymierzenia mu kary wyjątkowej, a mianowicie kary śmierci.

— opisanego w pkt. II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 jkt w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia mu kary 15 lat pozbawienia wolności.

— opisanego w pkt. III aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 kk w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia mu kary 15 lat pozbawienia wolności; a także

— orzeczenia wobec tegoż oskarżonego Grzegorza Piotrowskiego jako kary łącznej — kary śmierci i na podstawie art. 40 par. 1 pkt. 1 kk kary dodatkowej w postaci pozbawienia praw publicznych na zawsze.

2. Uznanie oskarżonego Leszka Pekali winnym popełnienia:

— opisanego w pkt. I aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 148 par. 1 kk i art. 165 par. 2 kk w związku z art. 10 par. 2 kk oraz art. 30 par. 3 kk wymierzenia mu kary 25 lat pozbawienia wolności;

— opisanego w pkt. II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 kk w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia mu kary 12 lat pozbawienia wolności;

— opisanego w pkt. III aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 kk w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia mu kary 12 lat pozbawienia wolności; a także

— orzeczenia wobec tegoż oskarżonego Leszka Pekali kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności oraz kary dodatkowej w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 8 lat.

3. Uznanie oskarżonego Waldemara Chmielewskiego winnym popełnienia:

— opisanego w pkt. I aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 148 par. 1 kk i art. 165 par. 2 kk w związku z art. 10 par. 2 kk oraz art. 30 par. 3 kk wymierzenia mu kary 25 lat pozbawienia wolności;

— opisanego w pkt. 2 aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia mu kary 12 lat pozbawienia wolności;

— opisanego w pkt. III aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 11 par. 1 kk w związku z art. 148 par. 1 kk wymierzenia

mu kary 12 lat pozbawienia wolności;

a także

— orzeczenia wobec tegoż oskarżonego Waldemara Chmielewskiego jako kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności oraz kary dodatkowej w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 8 lat.

4. Uznanie oskarżonego Adama Pietruszki winnym popełnienia opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 18 par. 1 i par. 2 kk w związku z art. 138 par. 1 kk i art. 165 par. 2 kk oraz art. 30 par. 3 kk wymierzenia mu kary 25 lat pozbawienia wolności, a także wymierzenia mu kar dodatkowych w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat oraz zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w aparacie państwowym na okres 10 lat.

Takie jest stanowisko oskarżenia w tej sprawie.

W środo 30 bm ciąg dalszy procesu. Przewidziano, że wystąpienia pełnomocników oskarżycieli publicznych.

(PAP)

Stanowisko KW OPZZ

(Dokończenie ze str. 2)

swego życia oddała służbie naszej ojczyźnie.

Rozumiemy, że operacja ta wymaga niemałych nakładów finansowych. Chcemy jako ruch związkowy aktywnie uczestniczyć przy wypracowaniu. Widzimy też możliwości przede wszystkim przy porządkowaniu gospodarki narodowej, usprawnianiu mechanizmów — organizacji pracy, oszczędności materiałów i surowców, likwidacji marnotrawstwa, lepszej dyscypliny pracy, inspirowaniu wynalazczości i postępu technicznego, przeciwstawianiu się brakom braku w pierwszej linii wykonywaniu pracy.

Obowiązkiem nas, pracujących zawodowo — głoszą związkowcy — jest takie wykonywanie zadań gospodarczych, aby wypracowane środki zapewniły godziwa świadczenia weteranom pracy.

Nawiązując do przedstawionego stanowiska rządu w tych sprawach, komitet wyborczy OPZZ ze swojej strony uważa za celowe wywyższenie podstawy wymiaru emerytury i rent w takim stopniu, w jakim wzrosła przeciętna płaca w gospodarce społecznej od roku przyznania emerytury (renty) emerytowi i renciście (renty) emerytowi i renciście w tym czasie. Postuluje się przy tym dokonanie tej waloryzacji jeszcze w ciągu 1985 r.

Następnie postuluje się wprowadzenie — stosownie do propozycji

rządu — możliwe szybko doraznej podwyżki świadczeń dla emerytów i rencistów, otrzymujących największe świadczenia (lecz bez wyłączenia emerytów i rencistów, którym przyznano świadczenia po 1.01.1984 r. oraz bez wyłączenia niektórych grup rencistów-inwalidów III grupy). Związki zawodowe traktują to rozwiązanie jako zapoczątkowanie waloryzacji. Uważają też, że podwyżki te powinny być wypłacane emerytom i rencistom otrzymującym świadczenia nie przekraczające 13 tys. zł miesięcznie. Aktualnie wprowadzenie minimalnego świadczenia emerytalnego w wysokości 7 tys. miesięcznie.

Postuluje się również zwiększenie wpływu stażu pracy w PRL na wysokość emerytury.

Jednocześnie wobec licznych krytycznych uwag co do funkcjonowania systemu emerytalno-rentowego oraz konieczności waloryzacji świadczeń, jeszcze w br. istnieją — zdaniem KW OPZZ — pilna potrzeba nowelizacji obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i aktów prawnych pochodnych. Stąd uzasadnione jest powołanie zespołu związkowo-rządowego, który zajmie się modyfikacją tych aktów.

Wręcz o zgrupowaniu struktur związków zawodowych, aktualnym staje się powołanie do rad nadzorczych ZUS przedstawicieli związków zawodowych, desygnowanych z ramienia OPZZ.

(PAP)

„Spokojnie z POLIHYMNIA”

„Nie trzeba dążyć do odkrywania młodych talentów w młodych kompozytorach. Przeciwnie, należy ich raczej zniechęcać, gdyż są oni już za nadto liczni w stosunku do miejsc, jakie się im przeczeka.”

Ten, naczej skrajny pogąd, wypowiedział z górą 30 lat temu Arthur Honegger, autor dość pesymistycznej w swej wymowie książki „Jestem kompozytorem”. Jak widać, wyraźnie były już wówczas obawy co do roli, jaką awangardowi tworcy ma do spełnienia w społeczeństwie pograżającym się coraz bardziej w banalnej pop-kulturze. Dziś, choć nikt bynajmniej nie myśli zniechęcać młodych kompozytorów do pisania, to jednak obawy te pozostały, bo przecież trudno powiedzieć, że sytuacja muzyki współczesnej zmieniła się przez ten czas, że awangarda stała się dzieckiem przez wszystkich bardziej kochanym.

Młodych kompozytorów wszelako przybywa. Pojawiają się nowi, świadomi swego artystycznego powołania i swych ideałów, decydujący się — po skończeniu studiów — na podjęcie jakiejś działalności komercyjnej, lecz rzetelnych poszukiwań artystycznych nastawionych na to, by w gatunkach i formach najbardziej ambilnych wyrazić siebie, swój czas, by znaleźć własny styl. Robią to w pewnym osamotnieniu, nie licząc ani na poklask, ani na szersze zainteresowanie i zrozumienie.

Młodzi idą

mienie, ani na wspaniałe zarobki. W Łodzi jest ich również kilkoro, należą do Koła Młodych przy ZKP, pracują zawodowo w Akademii lub średnich szkołach muzycznych. Wymienimy ich nazwiska: Jolanta Markowska, Barbara Puchalska, Sławomir Kaczorowski, Wiesław Rentowski. Mają już za sobą szereg prezentacji utworów kameralnych, czekają na sposobność, by przedstawić swe dzieła orkiestrowe.

Ostatni wieczór filharmoniczny dał po raz pierwszy taką okazję Sławomirowi Kaczorowskiemu 30-letniemu już prawie twórcy, absolwentowi łódzkiej AM w klasie kompozycji B.K. Przybyłskiego (nie dawni młodzi kompozytorzy mają więc już swoich wychowanków!), obecnie adiunktowi w macierzystej uczelni. Słuchaliśmy jego Koncertu na flet i orkiestrę smyczkową z 1982 r., nagrodzonego na XXV Ogólnopolskim Konkursie Młodych Kompozytorów. O tym kilkunastominutowym utworze, wykonanym sprawnie z uwzględnieniem przewidzianych w partii solowej wiodących (i) przez debiutującego również Włodzimierza Demianuka, rzecz można najogólniej, że głównym jego walorem jest detaj i grawitująca niżej w stronę roboty kontrapunktycznej faktura. Natomiast niedostaj budzi forma, chyba zbyt mało rozwinięta i dramatycznie rozpracowana. Ale nad tym zapewne pracować będzie Kaczorowski w swych dalszych kompozycjach.

W roli kapelmistrzowskiej oglądaliśmy „świeżo upieczonego” dyrygenta-asystenta stołecznego Teatru Wielkiego — Andrzeja Afeltowicza. Poza wspomnianym koncertem fletowym przewidywał on jeszcze 3 pozycje programowe i pokazał się w nich od dobrej strony. Dyrygował zgodnie z wyraźnym zarzysowaną koncepcją, potrafił „okleistać” formę. Jego Mozart (Symfonia A-dur KV 201) był klarowny, Czajkowski (Serenada C-dur) — subtelnie romantyzujący, Prokofiew (Symfonia klasyczna) — dyskretnie żartobliwy. Brakło może pewnych niuansów, jak choćby najciszych pian, lecz doprawdy trudno tu grymasić. W sumie ważne jest, że na afiszu PFL pojawiają się nowe, rękujące nadzieje nazwiska, ważne jest, że dzięki tym młodym artystom widak kulturowa ciągłość Czechy na następnych.

JANUSZ JANYST

Ratowanie — tak określili by można rządową decyzję, popularnie zwaną „słodemką”, która ma postawić przemyśleńkę na nogi. Ze taka pomoc była mu potrzebna najwznowienie przekonywały składowe polki, Rynek coraz dotkliwiej odczuwać zaczął brak bielizny buforów, tkanin, raiston. Nie dziwnego skoro w latach 1981 — 1982 produkcja w przemyśle lekim spadła średnio o jedną czwartą. A niektórych wyrobów np. tkanin bawełnianych, welnianych, wyrobów dziewiarskich znalazło się w sklepach tyle mniej więcej co w połowie lat sześćdziesiątych.

Jeszcze bardziej alarmująco wyglądały wskaźniki produkcji surowców i półfabrykatów dla przemysłu lekkiego. Okazało się, że przy dewizowych ograniczeniach w zakupie surowców z wytwarzaniem wielu wyrobów (np. buforów) w ogóle nie możemy sobie poradzić. Na usprawiedliwienie można by tu dodać, że był to efekt fascynacji w ostatnich latach gotowym wyrobem wskutek czego po macoszemu traktowano półprodukty A dostarczające ich zakłady były chronicznie nie doinwestowane. To na te dziedziny zdecydowano się więc skierować w lutym 1983 r.

GŁÓWNE UDERZENIE

Wydaje się, że wybrano słusznie Bo chociaż modernizacja parku maszynowego potrzebna jest w wielu branżach i przemysłach to w sytuacji „krótkiej kody” braku środków wybierano to co najbliższe. Za najbliższe Prezydium Rządu przed wspomnianą decyzją, uznało intensyfikację w latach 1983-86 — produkcji przedmiotów bawełnianych, welnianych, skór miedzkich, polcofar-

mu, sztucznych skóry oraz wyrobów pończoszniczych. Powstały trzy programy, w których to zapowiedziano że inwestycje odnowieniowe w działach, o których wspomina decyzja, mają być finansowane przede wszystkim ze środków własnych przedsiębiorstw oraz bankowych kredytów Banku zobowiązano do preferowania wspomnianych zakładów przy udziale- niu kredytów. Obiecano im ulgi w podatku dochodowym i od- pisach modernizacyjnych. Zaś na zakup maszyn z importu przewidziano obok środków centralnych, także równowar- tość 10 proc. wpływów dewiz- owych z eksportu przemysłu lekkiego.

PO NOWE Z PRZESZKODAMI

ZAINTERESOWANI

czyli fabryki które obiała rządowa decyzja przyjęła ja optymistycznie. W „Ariadnie”, „Arelanie”, „Eskimo” i „Norbelanie” także w wielu innych fabrykach edzie rozmawiałam na ten temat podkreślano: to już nawet nie o wzrost produkcji chodzi. Bez modernizacji utrzymanie mocy produkcyjnych zakładu, nawet na obecnym poziomie nie byłoby możliwe! We wszystkich wspomnianych fabrykach program opierał się na wymianie starych maszyn na nowe, wydajniejsze. W przedziałach chodziło przede wszystkim o zmianę technologii przedzie- nia pozwalającą na zmniejszenie zatrudnienia, które jest jak wiadomo, jedną z głównych barier zwiększenia produkcji. Efektom realizacji rządowej decyzji w „Ariadnie” ma być

RZECZ NIE TYLKO W PIENIĄDZACH

Jak się bowiem okazało, stosunkowo niedużo jest problemów z finansowaniem. Przedsiębiorstwa chętnie przeznaczają na modernizację własne środki, pomagają się ulgami także, bank stara się pomóc. W „Arelanie” jak się okazało, przyznaje rocznego pożyczki w realizacji decyzji nr 7, były opóźnienia w podpisaniu kontraktu na maszyny z importu. W tej chwili umowy są już podpisane, ale akredytywa ciągle nie są otwarte, i nie jest to zależne od samej fabryki... Opóźnienia innych zakładów biera się z kol- lektą czesnego z późniejszych niż zaplanowane dostaw maszyn „Befam” i „Falubazu”. Krajowi producenci maszyn włókienniczych mają bowiem swoje kłopoty, trlo-tyła L. eksport

POTRZEBNI SOJUSZNIKI

Już dziś można powiedzieć, że mimo starań realizacja rządowej decyzji opóźni się najmniej o rok, a niektórych uważają, że jeszcze bardziej. A więc i perspektywa poprawy zaopatrzenia oddalił się. Powszechnie mówi się, że problemy przemysłu lekkiego nie mogą pozostać tylko tego problema- mi. Wszak decyduje o głównie o zaopatrzeniu i sytuacji na rynku. W rezultacie jednak często zostaje on zdany sam na siebie. A same chęci zamierzenia i nawet najlepsze programy, zawiodą, skoro w realizację „słodemki” nie wchodzi się na dobre krajowy przemysł maszynowy. Jak na razie program rozwoju hutnictwa, w którym miały zostać uwzględnione i potrzeby przemysłu lekkiego, ciągle nie jest gotowy.

EWA LUKASIEWICZ

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ZŁA OPINIA

E. H. — Otrzymałem z poprzedniego zakładu niesbyt poehlną dla mnie opinię. Czy mogą się w tej sprawie odwołać? Jeśli tak, to do kogo?

RED. — W ciągu trzech dni od otrzymania opinii, może pan odwołać się do dyrektora zakładu. Jeśli mimo pańskiego odwołania, dyrektor opinii nie zmieni, należy zwrócić się do jednostki nadzorczej. Od jej decyzji odwołanie, niestety, już nie przysługuje.

ale jeśli z powodu złej opinii nie otrzyma pan pracy, wtedy może pan wystąpić do komisji odwoławczej o rozstrzygnięcie odškodowawcze, za czas pozostawania bez pracy. Wówczas jednak będzie pan musiał udowodnić, że to właśnie z powodu takiej opinii nie miał pan możliwości podjęcia odpowiedniej dla siebie pracy.

SPORY O ODSZKODOWANIE

S. K. — Zwróciłem się do zakładowej komisji rozjemczej z żądaniem wypłacenia mi odszkodowania, gdyż długo nie otrzymałem od zakładu świadectwa pracy. Ta opieszałość była przyczyną moich materialnych strat. Nie mogłem podjąć nowej pracy. Komisja rozjemcza odpowiedziała, że te sprawy nie leżą w jej kompetencji.

RED. — To prawda, spory, związane z odszkodowaniami, których przyczyną było niewydanie lub niewłaściwe wydanie świadectwa pracy albo opinii, nie podlegają rozpatrzeniu przez komisję rozjemczą. Stosownie do art. 264 kp par. 1 punkt 1 — spory na tym tle wynikłe, rozpatrują dzielnicowe lub terenowe komisje odwoławcze do spraw pracy.

CHALUPNICZKOM — NIE PRZYSŁUGUJE

H. P. — Mam za sobą 15 lat pracy. Ostatnie dwa lata pracuję jako chałupniczka. Kilka miesięcy temu zaadoptowałam dziecko. Ze względu na opiekę nad nim, musiałam przejść na pół etatu. Czy mogę ubiegać się o płatny lub bezpłatny urlop wychowawczy?

RED. — Niestety, chałupniczkom urlop wychowawczy nie przysługuje. A to z tego względu, że ich rodzaj pracy zapewnia możliwość przebywania z dzieckiem w domu i zorganizowania mu należytej opieki.

Weryfikacja zasiłków

W styczniu zgodnie z rozporządzeniem MPPISS z 23 stycznia 1984 zakłady pracy mają obowiązek ustalić wysokość zasiłków rodzinnych na ten rok, biorąc za podstawę dochody osiągnięte przez rodzinę pracownika w roku ubiegłym. Ustalenie zasiłków w nowej wysokości następuje na wypełnieniu przez pracownika specjalnego kwestionariusza, w którym pracownik oświadcza takie dochody osiągnięte poza macierzystym zakładem, a także członkowie rodziny pozostający z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

W kwestionariuszu znajdują się też miejsca na informacje innego rodzaju. A mianowicie: czy pracownik lub jego małżonek jest właścicielem, samodzielnym posiadaczem, użytkownikiem, bądź dzierżawcą użytków rolnych o obszarze powyżej 0,5 ha lub osiągają dochody z działów specjalnych, czy podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym, albo podatkiem dochodowym i obrotowym.

Informacja ta ma istotne znaczenie, gdyż wypłacany tej grupie pracowniczym zasiłek rodzinny nie zależy od dochodu lecz obszaru użytków rolnych. Natomiast o wysokości zasiłku dla pozostałych

pracowników decyduje zawsze przeciętny miesięczny dochód. Jeżeli miesiąc się on w granicach do 3 tys. zł miesięczna kwota zasiłku na jedną uprawnioną osobę wynosi 1.800 zł, przy dochodzie od 3 do 5 tys. zł, 1.500 zł, a ponad 5 tys. zł 1.300 zł. W razie przekroczenia wspomnianych granic dochodu, od której zależy wymiar zasiłku rodzinnego wysokość zasiłku ulega zmniejszeniu chyba, że kwota przekroczenia dochodu przypadająca na wszystkich członków rodziny pracownika nie równoważy kwoty zmniejszenia zasiłku. Wówczas pracownik na kolejny rok miałby ustalone świadczenia w takiej wysokości jak w roku ubiegłym.

O wysokości zasiłku decyduje więc przede wszystkim dochód rodziny. Toteż pytania kierowane do redakcji dotyczą głównie składników wynagrodzenia wliczanych do niego. O wyjaśnienia tej tak istotnej kwestii zwraca się m. in. pani E. K., której małżonek oprócz pensji otrzymuje i premie dyrektorskie i wynagrodzenie, jak to określa się „nadróbkami”. Zaś inna czytelniczka kwestionuje wysokość zasiłku wliczonego jej na zmianie zakładu pracy, choć nie miała ani dnia przerwy. Pozostałe zgłoszone przez czytelników wątpliwości dotyczą wysokości zasiłku ustalanej osobom podejmującym zatrudnienie po raz pierwszy, lub po przerwie między jednym a drugim zatrudnieniem.

Na wszystkie te pytania odpowiedź daje załącznik nr 1 do rozporządzenia MPPISS w sprawie zasiłków rodzinnych i nieeuropejskich opublikowany w Dz. U. nr 4 1984 r. W myśl paragrafu 4 tego załącznika do dochodu rodziny pracownika dodatek gospodarki w gospodarstwie indywidualnym wlicza się: wydatki osobowe i bezosobowe (z pewnymi wyjątkami), nagrody wypłaty z zysku. Do wyjątków których nie należy wliczać do dochodu rodziny między innymi zostały zaliczone: dodatek do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek w wysokości 100 proc. wynagrodzenia zasadniczego, wypłacany z tytułu pracy w dodatkowych dniach wolnych od pracy. Tzw. „nadróbki” zaliczone są do wynagrodzeń osobowych i jako takie wchodzi do dochodu rodziny. Nie podlega natomiast wliczeniu do dochodu rodziny rekompensaty. Jednocześnie z par. 8 i 9 wynika, iż wy-

kosć zasiłku rodzinnego ustala się na cały rok kalendarzowy na podstawie dochodu takiej przysiadła na jedną osobę w rodzinie w roku ubiegłym. Dlatego też obniżenie wynagrodzenia spowodowane zmianą miejsca pracy w przypadku braku przerwy między jednym a drugim zatrudnieniem nie stanowi podstawy do ponownego ustalenia wysokości zasiłku w roku w którym następuje zmiana pracodawcy. Zmiana miejsca pracy będzie za to miała wpływ na wysokość zasiłku w roku następnym, ponieważ do dochodu rodziny zostanie wliczone zarówno wynagrodzenie

otrzymywane przed zmianą pracy jak i po tej zmianie.

Jeszcze w inny sposób ustala się zasiłek rodzinny pracownikom podejmującym po raz pierwszy zatrudnienie lub po przerwie. Im bowiem przed pierwsze 3 miesiące zaliczkowo wypłaca się zasiłek w wysokości najniższej i dopiero po upływie 3 miesięcy oblicza właściwą wysokość na podstawie dochodów rodziny z tego okresu. I wtedy, jeżeli okazuje się, że zasiłek był wypłacany w kwocie niższej niż by wynikało z jego dochodu, zakład dokonuje wyrównania za cały okres wstecz.

Nie przemyślane kroki

37 lat temu pewna nasza czytelniczka wprowadziła się do przydzielonego jej przez władze lokalne mieszkania. I mieszkałaby w nim bez najmniejszych kłopotów, gdyby nie jeden nierozważny krok. A mianowicie, gdyby zięć, u którego w ostatnim okresie przebywała, aby opiekować się dzieckiem zmarłej córki, nie zameldował jej u siebie na pobyt stały.

Nad tym posunięciem — które nieobydła się jej w gruncie rzeczy podobało — zainteresowana przeszła z początku do порядку dziennego, mniemając iż w każdej chwili może przywrócić status quo, czyli wrócić do własnego domu i zameldować się ponownie, gdyż wciąż przebywał w nim mąż. Niestety, los chciał inaczej. W parę tygodni po wymeldowaniu się nasza czytelniczka została wdową. Wróciła wtedy do domu, ale musiała zamieszkać w nim bez zameldowania, gdyż nie umiejąc przedstawić jasno swej zawilej sytuacji w urzędach spotykała się z formalnym podejściem, które ukoronowała odmowa podpisania decydującego druku przez pracownika ROM. Wtedy pozabawiona prawa zameldowania we własnym mieszkaniu kobieta wpadła w popłoch. Tym bardziej, że w tym czasie jej opieka nad wnuczką przestała być niezbędna z racji powrotnego ożenku zięcia.

Wyjścia z matni nie dostrzegła też naprzeciw zwołana rada rodzinna, ale jak przystało na radę postanowiała działać i niemal w komplemente zjawiała się w redakcji. Nasza interwencja w urzędzie dzielnicowym szybko przyniosła oczekiwany skutek — wiadomość o za-

meldowaniu naszej czytelniczki na pobyt stały w jej dotychczasowym mieszkaniu. A to dlatego, że zgodnie z prawem lokalowym fakt wymeldowania nie powoduje automatycznie utraty prawa do mieszkania zamownego na podstawie prawomocnej decyzji. Umart może spowodować tylko cofnięcie decyzji, a do tego w tym wypadku nie było podstaw.

Wcale nie tak jednoznaczna i łatwa do rozstrzygnięcia jest natomiast sprawa, którą przedstawiła nam pani L. Po kilkunastu latach nieprzerwanej pracy w jednym z łódzkich zakładów mąż jej postanowił z niego odejść. Nowe zatrudnienie miał podjąć niebawem. Zajęty realizacją tych planów nie dostrzegając niepokojących sygnałów ze strony swego organizmu. Kryzys nastąpił w najmniej oczekiwanym momencie — gdy jedna umowa była już od 6 tygodni rozwiązana, a druga jeszcze nie została nawiązana.

Toteż zasiłku chorobowego pan L. nie otrzymuje, nie ma do tego podstaw. Nie ma również szans na uzyskanie go w drodze wyjątku, nie zachorował bowiem na chorobę zakaźną ani też nie stał się niezdolnym do pracy w ciągu 30 dni od ustania poprzedniego zatrudnienia. Co robić — pyta redakcję w imieniu przebywającego w szpitalu męża pani L.

Jeżeli choroba jest na tyle poważna, iż pana L. czeka dłuższy okres leczenia i niezdolności do pracy, wyjście jest tylko jedno: wystąpienie do ZUS o przyznanie renty inwalidzkiej.

Telefon 33 03 04
Usługi

Bez emocji

Jeżeli pracownik, który dotąd czuł się dobrze w swoim zakładzie, nagle składa wniosek o rozwiązanie umowy na mocy porozumienia stron i w jednej chwili uzyskuje akceptację, jest jasne, że coś się za tym musi kryć. Jakis konflikt, który jedna ze stron chętna by w ten wygodny dla siebie sposób rozwiązać. Ale niejednokrotnie zdarza się, że kłopoty z chwilą odejścia z zakładu niewygodnego pracownika nie mijają. Dlatego, że ów pracownik z dystansem kilku dni, czy tygodni zaczyna zdawać sobie sprawę, że ustępując i składając wniosek o rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem, bądź porozumieniem stron postąpił nierozważnie. I wtedy zaczyna się ciar dalszy, którego miało nie być w ogóle.

W ubiegłym miesiącu trafiło do nas z takimi sprawami dwie czytelniczki, pytając, czy mogą ubiegać się o przywrócenie do pracy. Do rezygnacji z pracy zostali bowiem, mówiąc najdelikatniej, nakłonieni. Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, gdyż pracownik, który sam występuje z wnioskiem o rozwiązanie umowy, nie może dochodzić później przywrócenia do pracy przed terenową komisją odwoławczą ds. pracy przy nacelniku dzielnicy. Chyba, że byłby w stanie udowodnić, iż dokonał wypowiedzenia, działając pod wpływem błędu bądź groźby z tym samym decydując jako była wymuszona szczególnymi okolicznościami.

Wniosek stał prosty. Nie kierujemy się emocjami, a o porade zwracamy się przed, a nie po fakcie, który trudno już zmienić.

DODATEK STAŻOWY PO ZAWIESZENIU EMERYTURY

J. T. — Po 36 latach pracy przeszedłem na wcześniejszą emeryturę. Ze względu na niskie świadczenia, wkrótce podjąłem pracę na pół etatu, tyle że w innej placówce handlowej, gdyż ta macierzysta została zlikwidowana. Dodatku stażowego jednak mi nie przyznano. Teraz mam szanse zawiesić emeryturę i przejść na cały etat. Czy w tej nowej sytuacji, będzie mi ów dodatek przysługiwał?

RED. — O prawie do dodatku decydują przepisy brankowe, obowiązujące w danym zakładzie. Na ogół są one niekorzystne dla osób, które zmieniły pracę i miały przerwę w pracy dłuższą niż trzy miesiące. Toteż w większości przypadków, emeryci-półetatowcy dodatków tych nie otrzymują. Ale gdy już przejdzie pan na cały etat, dodatek zostanie przyznany. W tej nowej dla pani sytuacji będzie miało bowiem zastosowanie upoważnienie, zawarte w ust. 2 wyjaśnienia nr 15 ministra pracy, płac i spraw społecznych z 7 października 1982 r. w sprawie przyznawania dodatku stażowego pracownikom, którzy zawieszają prawo do emerytury, podejmując zatrudnienie w ramach stosunku pracy z upoważnionym zakładem pracy. Powyższe wyjaśnienie zostało opublikowane w „Sztuce Pracowniczej” z grudnia 1983 roku.

Decybele w fabrykach

Lekarz zakładowy nie dopuścił do krosień kłaczki, która po tryletnim urlopie wychowawczym, chciała wrócić do swoich maszyn. Badania wykazały bowiem, że dalsze przebywanie na tkalni — a pracowała tam 15 lat — groziłoby całkowitą głuchotą. Kadry zaproponowały jej pracę sprzątaczką. Sprząta, bo pracować musi. Jej gorzcy bierze się stąd, że koleżanki z tkalni zarabiają teraz 15-16 tys. zł a ona tylko 9 tys. Czy tak powinno się traktować rzetelnego pracownika? — pyta nas.

Co mogliśmy jej odpowiedzieć? W latach siedemdziesiątych, kiedy o kryzysie mowy jeszcze nie było, inspektorzy BHP wskazywali na konkretne zakłady w Łodzi, gdzie zatrudnieni robotnicy narazili byli na utratę zdrowia.

Pracowało wówczas ponad 90 tysięcy osób narazonych na szkodliwe działanie hałasu. W tym 62 tysiące w samych tylko fabrykach włókienniczych. Pod koniec ub. roku, inspektorzy z Państwowej Inspekcji, skontrolowali 63 zakłady, zatrudniające 93.837 osób, spośród których 17.836 pracowało w warunkach przekroczenia natężenia hałasu. Na niektórych tkalniach i skrawalniach jego natężenie wynosiło do 105 decybeli, a na przedziałniach 96 dB.

Widocznej poprawy warunków, inspektorzy nie stwierdzili. Chociaż np. w ZPDz „Iwona” zainstalowano maszyny dziewiarskie (z firmy Bentley), o zmniejszonych obrotach, co pozwoliło uzyskać wyniki poniżej 90 dB. LZPE „Unifontex” wymienili w tkalnich stary park maszynowy na nowocześniejszy. W „Wiosnie Ludów” też zainstalowano nowe maszyny.

Niemniej zmuszeni byli wstrzymać w „Bistonie” eksploatację maszyn teksturowanych, przy których poziom hałasu przekraczał wartość 100 dB. Podjęli też działania zapewnijace pracownikom wydziału teksturowal, „pokoju ciszy”

gdzie hałas nie będzie przekraczał 80 decybeli.

„Płonem” ubiegłorocznej kontroli łódzkich fabryk, było m.in. wydanie przez Inspekcję Pracy 19 orzeczeń o ukaranie grzywnami na łączną kwotę 77 tys. zł, wydanie 6 zarządzeń zmuszających dyrekcję do podjęcia konkretnych działań zmierzających do likwidacji lub choćby do obniżenia natężenia hałasu, aż w 64 przypadkach nakazano odsunięcie od stanowisk pracy tych pracowników, którzy nie stosowali ochronników słuchu. Poprawa warunków pracy, szczególnie w tkalnich, skrawalniach i przedziałniach, wciąż jest niezadowolająca. Zrealizowane zostały jedynie decyzje dotyczące badań (co dwa lata) natężenia hałasu.

Śladem naszych interwencji

Nie tak dawno opublikowaliśmy list dwóch siostr, które wkrótce po śmierci ojca, zdały jego spółdzielcze mieszkanie „Bawelnie”. Jakież było ich zdziwienie, gdy po półtora roku, otrzymały z tej samej spółdzielni pismo, żądające uszczerzania 16.313 zł, gdyż ponosił 39.418 zł kosztowało odnowienie mieszkania łącznie z amortyzacją i wymianą (po 8 zaledwie lat) wszystkich urządzeń. Ponieważ wkład ojca wynosił 23.100 więc resztę miały dopłacić właśnie córki.

Naszym skromnym zdaniem, było to najwzrostlejsze w świecie „wyciągnięcie” pieniędzy z cudzych kieszeni. Dlatego ów list wydrukowaliśmy radzając Czytelniczkom, żeby nie nie wpłacały. Spółdzielnia powinna była we właściwy sposób rozliczyć się ze spadkobiercami w odpowiednim czasie. I oto otrzymaliśmy ze spółdzielni „Bawelna” wyjaśnienie. Szczegółowa kontrola rozliczenia zdanezo lokalu wykazała, iż pracownicy administracji (lecz nie była to jednak inspektor Halina Szybowska, jak mylnie podały autorki listu) — nie zastosowali się do obowiązujących w „Bawelnie” przepisów, popełniając wiele złociwstw. Z jedną z inspektorów rozmawiano o umowie o prace. Zarząd spółdzielni odsięgnęło więc od dochodzenia należności od córki zmarłego spółdzielcy. I jednocześnie serdecznie te przeprosza.

KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Przed podpisaniem umowy o pracę, pracownik odbył normalne badania lekarskie. Ich cel był określony. Miały odpowiedzieć na pytanie, czy ów pracownik może wykonywać czynności związane z pracą gospodarza domu, o którą to „dosada” sam zabiegał.

Jakież więc było zdumienie dyrektora PGM gdy w pół roku później, zaczął domagać się zmiany stanowiska pracy. Przedstawił zaświadczenie lekarskie, że nie może już być dozorcą, cierpi bo-

wiem na przewlekłe zapalenie oskrzeli. Powinien pracować bez narażania się na ciągłe zmiany atmosfery, w pomieszczeniach ciepłych i zamkniętych. Dozorca wskazywał nawet swoje przyszłe stanowisko pracy — warsztat ślusarski. Z zawodu jest przecież ślusarzem. A tego ostatnie miejsce pracy, to warsztat w dużej fabryce.

Dyrektora PGM — ku ogromnemu szkoczeniu pracownika — wypowiedziała mu jednak umowę o pracę. Odwołał się

więc do komisji i do sądu. Śadacie przyjeżdża do z powrotem do pracy, oczywiście w charakterze ślusarza. edyt ma odpowiednie kwalifikacje.

Dyrekcja PGM przyznała, że rozważała możliwość zatrudnienia dozorcę w warsztacie, jednakże wskazania lekarskie były dla niej wiążące. Tymczasem fachowcy z warsztatów PGM, ze względu na specyficzny i typowy usługowy rodzaj pracy, muszą często poruszać w terenie. I to niezależnie od pory roku.

temperatury, pogodę. Musza usunąć awarie i naprawiać najsłabsze uszkodzenia w posesiach. Chorowity i kaszlący pracownik nie podałoby tym obowiązkom.

Obie instytucje odwoławcze, zgodnie uznały że wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione, głównie stanem zdrowia dozorcę oraz brakiem możliwości zatrudnienia go na innym stanowisku.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

programem rewizjonizmu, musimy traktować jako moralnie i politycznie poparcie jego celów politycznych, co nie da się pogodzić z deklaracjami woli kształtowania i rozwoju stosunków z Polską na gruncie układu z 1970 r.

Stanowisko nasze w tej zasadniczej obecnie kwestii, przedstawione w oświadczeniu rządowym z 4 września 1984 r. nie uległo zmianie. Niezmiennie stojmy na stanowisku, że jakiegokolwiek poparcie rządu RFN dla rewizjonistycznych celów organizacji ziomkowskich stanowi wyraz deprecjonowania postanowień układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji ich stosunków wzajemnych z 7.12.1970 r.

Można oczekiwać, że rząd RFN zdystansuje się jednoznacznie od niezgodnych celów politycznych zawartych w nowym sloganie ziomkostwa „Słazaków” i opowie się przede wszystkim o politycznym i realizmu w RFN, stojących na gruncie zasady poszanowania układu i dążących do kształtowania stosunków z Polską na jego bazie.

Polska z uwagą odnotowała zawartą w liście otwartym kanclerza federalnego z 23 bm. do pana Hupki deklarację woli poszanowania przez RFN postanowień art. 1 układu, w którym obie strony jednoznacznie uznają istniejące granice za niestanowiące przeszkody dla przyszłości, zobowiązały się wzajemnie do bezwzględnej poszanowania integralności terytorialnej oświadczenia, że nie mają one żadnych roszczeń terytorialnych wobec siebie i że nie będą wysuwały takich roszczeń także w przyszłości.

Przyjęte przez RFN w art. 1 układu zobowiązanie jest jednoznaczne i nie pozostawia żadnego marginesu dla jakiegokolwiek dywagacji na temat zmiany granic w jakimkolwiek czasie. Na prawno-międzynarodowy stan stworzony układem nie mają żadnego wpływu jednostronne interpretacje czy wykładnie organów wewnętrznych RFN. Obie strony obowiązują wyjątkowo układ, jego duch i litera. Powołanie przez kanclerza Kohla w liście otwartym z 23 bm. art. 1 układu traktujemy jako deklarację woli powrotu RFN do jedynej możliwej platformy kształtowania i rozwoju wzajemnych stosunków, jaką jest układ i oczekujemy, że rząd RFN będzie kierował się w praktyce politycznej i prawnej w stosunkach z Polską zasadą poszanowania swych zobowiązań traktatowych. Debata wokół moita spotkania

ziomkostwa „Słazaków” zaprzecza w sposób oczywisty oświadczeniem rządu federalnego, w których zapewniano, że w RFN nie istnieją siły rewizjonistyczne, kwestionujące ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie. Potwierdza ona jednocześnie, że w RFN istnieją również siły rozsądki i realizmu politycznego, które kierują się wola poszanowania istniejących realii geopolitycznych w Europie i kształtowania stosunków z Polską na gruncie układu z 1970 r.

Oczekujemy, że w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w interesie rozwoju stosunków wzajemnych między Polską a RFN i w interesie porozumienia obu narodów, rząd RFN podejmie niezbędne i konsekwentne kroki, zmierzające do ukroczenia niebezpiecznej działalności organizacji ziomkowskich.

Następnie rzecznik rządu stwierdził, iż „Chicago Tribune” zamieszczył artykuł Howarda Tynera stwierdzający, że Polacy przyklasują polityce prez. R. Reagana wobec Polski, uznają go za łobozera, a polskie gospodynie domowe marzą o zmianie ustaw amerykańskich tak, by mógł być wybrany prezydentem po raz trzeci. W polskich domach — zdaniem autora — chwalili się restrykcje amerykańskie wobec Polski i wieszali portrety prezidenta Reagana oraz wizerunki pani Reagan. Prawie identyczny artykuł p. Tyner ogłosił w Australii.

Negatywne skutki zainicjowanych lub wprowadzonych przez USA restrykcji sięgają wartości 15 miliardów dolarów. Ugodzili one w poziom życia każdej polskiej rodziny i każda polska rodzina zdaje sobie z tego sprawę. Oczywiście w Polsce znaleźć można gospodynie domowe o bardzo dziwnych poglądach i żadnej dekoracji kuchennej wewnątrz w jakimś pojedynczym polskim domu ją nie wykluczam. Jednak ogłaszanie twierdzeń, że Polacy kochają i popierają Reagana i jego politykę, a więc nie mają zdolności rozpoznawania swoich interesów obraża naród polski, sugerując, że składa się z głupców. Taki sposób podlizywania się publicznie władzom swojego kraju ośmieszają gazetę, która to drukuje i swego autora.

Wedle badań OBOP w 1978 r. 48 proc. Polaków oceniło USA jako państwo przyjazne wobec Polski a w 1984 r. już tylko 18 proc.

Na 13 Polaków, którzy w maju 1984 r. oceniali negatywnie restrykcje wobec Polski, przypadał jeden ocenający je pozytywnie, co oznacza istnienie jeszcze wówczas kilku procent zwolenników tej polityki.

W czerwcu 1984 według badań OBOP tylko 26 proc. Polaków deklaroowało sympatię do Amerykanów jako narodu i należy ubolewać, że polityka rządu USA tak rzutuje ujemnie na poziom sympatii do narodu amerykańskiego. Stany Zjednoczone stoją na pierwszym miejscu wśród państw, które w opinii Polaków zagrażają Polsce. Lokuje je tam 2/3 dorosłych obywateli polskich.

Wedle badań Krakowskiego Ośrodka Prasoznawczego z 1983 r. USA są na pierwszym miejscu wśród krajów, które Polacy szkoda. Tylko 8,5 proc. odpowiadających wyraziło opinię przeciwną. Tezy pana Tynera są więc jawnie nieprawdziwe i nawet w rachodnich środkach masowego przekazu już odosobnione. Większość z nich wypowiada się dziś przeciw restrykcjom, a prawie nikt nie twierdzi, że Polacy kochają taką politykę, która im wyraża szkodzi. Pan Tyner uprawia tzw. „polish jokes”.

J. Urban poinformował następnie, że w ostatnim niedzielnym probozsch parafii pod wezwaniem św. Stanisława Kostki ks. Teofil Bogucki wygłosił politycznie agresywne kazanie, zawierające bezprzykładne pomówienia władz państwowych. Ks. Bogucki powiedział m.in. na temat toczącego się w Toruniu procesu: „to nie czterech stępców powinno przed sądem, ale cały aparat bezpieczeństwa”.

Podczas gdy w Toruniu sąd w skrupulatny, szeroko relacjonowany postępowaniu rzeczo docięka prawdy o zaborstwie ks. Popietuski, zwraca do określenia

winy i kary — ks. Bogucki feruje samowolne wyroki, wzywa do stosowania w Polsce odpowiedzialności zbiorowej, spotwarza służby państwowe. Powołuje się przy tym na ideały prawdy, sprawiedliwości i miłości.

Gdy na ławie oskarżonych zasiadali zamieszany w zabójstwo milicjanta ks. Sylwester Zych, nikt nie rozciągał tego oskarżenia na cały kler, nie judził i nie próbował siłą nienawiści.

Mamy prawo spodziewać się, że odpowiednie czynniki kościelne nie będą dalej tolerować nadużywania kościoła im. St. Kostki do wywodów politycznych, godzących w rację stanu Polski, do spotwarzania organów państwa i do innych poczynań niezgodnych z misją Kościoła.

W dalszej części konferencji min. J. Urban odpowiadał na pytania. Dziennikarz z Indii poprosił o informacje na temat zbliżającej się wizyty gen. armii Wojciecha Jarużelskiego w Republice Indii. Rzecznik rządu stwierdził, że szczegóły tej wizyty są jeszcze dopracowywane i będą, zgodnie z przyjętymi zasadami w stosunkach międzynarodowych ogłaszane w czasie dwustronnie ustalonym.

Korespondent zachodniemieckiej stacji telewizyjnej ZDF zapytał, jakie zdaniem rzecznika rządu, właściwe kroki powinny być podjęte przez rząd RFN, aby położyć kres działalności ziomkostw, wobec których polski rząd ma obojętne. Chodzi o przedsięwzięcia wykraczające poza granice już podjęte. Przede wszystkim, odpowiadał rzecznik rządu, zwracamy tu uwagę na niebezpieczeństwo firmowania przez rząd federalny polityki rewizjonistycznych ziomkostw poprzez różne akty aprobaty i uczestnictwa.

Ionesco mówi, że postawił pewne warunki przyjęcia tego zaproszenia. Uzgodził, że będzie goszczony tylko przez członków Instytutu Francuskiego, że władze polskie będą „trzymane absolutnie poza imprezami organizowanymi przez Instytut z okazji mojej wizyty i że będę miał możliwość spotkania tych, dla których przyjeżdżam do Polski, tych, którym chciałem oddać hołd, przekazać moją głęboką szacunek i podziw”. Następuje tu, mówi rzecznik rządu, długa lista nazwisk, na której wymieniony jest m.in. prawie cały dawny KOR. Dalej p. Ionesco mówi tak: „Zaledwie ogłoszono publicznie zapowiedź wizyty 20 października 1984 r., już mnożyły się telefoniczne prośby o wywiad ze strony oficjalnych dziennikarzy polskich na placówkach we Francji”. Dalej E. Ionesco mówił, iż dziennikarze polscy podkreślali, że chcą rozmawiać jedynie na temat problemów kulturalnych. P. Ionesco komentuje to tak: „Oczywiście wiem, co w tym kraju rozumie się przez problemy kulturalne. Wiedziałem oczywiście, jak miałbym odpowiedzieć, ale nie znając języka polskiego nie wiedziałem zupełnie, co włoża mi w usta, albo raczej zgadywałem. Odmówiłem więc wszelkich wywiadów” — stwierdził p. Ionesco.

Z tego mogło wynikać, kontynuował rzecznik rządu, iż fakt, że polscy dziennikarze chcieli porozmawiać o sztuce Ionesco, tak go kolosalnie zranił, że zdecydował się wyrazić swój wyjazd. Uważa, że te propozycje wywiadów, jak się wyraża, „jeź znanokimie w strategii totalitaryzmu”. Następuje p. Ionesco pisze, „nie ma mowy o stwarzaniu wbrew mej woli poręki dla reżimu, w którym każdego dnia dochodzi do monstrualnych wydarzeń: ks. Popietusko zamordowany, Inni księża torturowani, prowadzący śledztwo rozjeżdżani przez ciężarówkę, działacze „Solidarności” prześladowani przez coraz bardziej podstępna dyktaturę gen. Jarużelskiego. Nie pojadę więc do Polski. Być może Bóg da mi dość życia, abym pewnego dnia mógł tam jechać bez ograniczeń wolności, którą Polacy zdobyli dla siebie i dla nas. Dziś niestety, tylko z daleka mogę być całym sercem z wami. Pragnąłbym, aby w ten, czy inny sposób, wiadziarno o tym. Przyjaciele moi, moi bracia, jesteście w mym sercu. Ścisłkami was”. Zacytowałem to tak obficie, dla odprężenia — powiedział J. Urban — ponieważ ta niesamowita wypowiedź wyjdzie

mi się ściśle humorystyczna swą treścią i stylistką. Żadna oficjalna Polska nie zapraszała p. Ionesco. Powód do obrazu wydaje się dziwny, ponieważ każdego artystę powinno radować, gdy dziennikarze pragną z nim rozmawiać o sprawach, będących przedmiotem jego zawodu. Opinie, jakie p. Ionesco ma o Polsce są dowodem, że nie ma on żadnej wiedzy o Polsce, poza zadziwiająco listą polskich nazwisk, których zapamiętanie tworzy wrażenie niezawodnej pamięci. Komizmu tej sprawie dodaje jeszcze jedna okoliczność. Specjaliści od dawna twierdzą, że sztuki Ionesco są grane częściowo w Polsce niż we Francji. Są one wystawiane często i obficie od około 30 lat i na ogół, ze względu na elitary charakter tej sztuki, są to spektakle deficytowe. Polskie wiadomości państwowe dołożyły więc w ciągu dziesiątków lat wiele milionów złotych do propagowania sztuki p. Ionesco. Wobec tego my, jako totalitarny reżim nacłogowych morderców nie wiemy co robimy, skoro dokładamy tyle pieniędzy do propagowania sztuki, wyrażającej ideały tak rozbieżne z naszymi, jak sądzi p. Ionesco. Tekst sądziwego dramaturga — stwierdził rzecznik rządu — wskazuje jednakże na to, jak historyczna i zakłamana atmosfera wobec Polski panuje w niekorzystnych nawet prominentnych intelektualnie stoicznych środowiskach francuskich. Jak głębokie szkody zostały wyrządzone stosunkom polsko-francuskim przez nieodpowiedzialną propagandę.

Dziennikarz „Los Angeles Times” dopytywał się o obecny status Kazimierza Mijala, czy nadal przebywa w areszcie, jakie ewentualnie zarzuty zostaną mu postawione. Kazimierz Mijał nadal przebywa w areszcie tymczasowym, odpowiadał J. Urban, natomiast jego współpracownik został już zwolniony. Jest wniosek organów śledczych o zwolnienie z aresztu Kazimierza Mijala, ale prokurator nie ustosunkował się jeszcze do tego wniosku. Należy sądzić, że w ciągu najbliższych dni prokurator podejmie decyzję w tej sprawie. Jednak śledztwo w tej sprawie nadal trwa i dlatego przedwezcznie są pytania o akt oskarżenia i zawarte w nim zarzuty, bo działalność K. Mijala jest jeszcze przedmiotem śledztwa.

Korespondent prasy hinduskiej zwrócił się do rzecznika rządu o skomentowanie wypowiedzi papieża składanych podczas jego wizyty w Wenezueli, a potępiającej księży, którzy angażują się tam w politykę. Jerzy Urban odpowiedział, że nie ma zwycięzcy ani porażki, aby rzecznik polskiego rządu komentował wypowiedzi papieża.

(PAP)

10 bonów „oszczędnościowych”

Hasło krzyżówki Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego wyprodukowanej w sylwestrowym wydaniu „Dziennika Łódzkiego” brzmiało: „KROKUS SYMBOLUM TRZEWOSCI”.

W wyniku losowania nagrody w postaci bonów oszczędnościowych otrzymują następujące osoby:

1. Antoni Tomczyk Koluński, ul. Budowlana 6 m. 18;
2. Ireneusz Kołodziejek Zduńska Wola, ul. Szadkowska 26/7;
3. Stanisława Pasieka Łódź, ul. Zbarska 23 m. 59;
4. Anna Wrzesniewska Zgierz, ul. Jaracza 2;
5. Mirosława Kijo Łódź, ul. Styronowa 7/55;
6. Grażyna Siwek Aleksandrów Łódzki, ul. Daszyńskiego 22a m. 37;
7. Alina Siewiera Łódź, ul. Dąbrowskiego 56 m. 29;
8. Janina Kardas Pabianice, ul. Majdany 3/15;
9. Roman Golec Łódź, ul. Hulców 10 m. 96;
10. Waldemar Włodarczyk Sławno 22 woj. piotrkowskie.

Wylosowane nagrody są do odebrania w Społecznym Komitecie Przeciwalkoholowym w Łodzi, przy ul. Schillera 4 (I piętro) do końca lutego br. w godz. 9-14. (A.W.)

Z głębokim żalem powiadamy, że w dniu 28 stycznia 1985 roku zmarła

ANNA BARCZYŃSKA

z domu STRZELECKA, LAT 84, były członek AK, długoletni działacz społeczny i ZBOWID. Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dotach. SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI

Z głębokim żalem tęgamy naszeko kochanego

LESZKA ZAGAJEWSKIEGO

Wszystkich życzliwych Jego pamięci powiadamy, że wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 1 lutego br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie. ŻONA, CÓRKA z RODZINĄ, MATKA, TEŚCIOWA oraz POZOSTAŁA RODZINA. Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem powiadamy, że w dniu 26 stycznia 1985 roku zmarła nasza ukochana Mama i Babcia

IRENA PIETRZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Mani. DZIECI I WNUCZKA

Dziś o Rádiu i Telewizji

ŚRODA, 30 STYCZNIA

PROGRAM I
11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.27 Komunikaty. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowa. 12.45 Rolnożyw kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki 13.30 Muzyka wojskowa. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Z koncertów i festiwa. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Mini-recital. 19.30 Radio dzieciom „Przygody Dory i Flory” cz. 3. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert zyczeń. 20.35 Komunikaty Totalizatora. 20.40 Maria Rodziewiczówna — „Czary” — fr. 20.50 Jazw w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia — wielkich głosów. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Relacja z procesu w Toruniu. 23.00 Wiad. 23.25 Dla tych co nie lubia rocka.

malowane akrylny 13.50 Album operowy: Nicolaï Glaurow — bas. 14.00 Przeboje sprzed lat. 15.00 Grażyna Barczewicz: „Znak zwyciężył” — odc. 3. 15.10 Nagrania radiowe. 15.40 Muzyka osadników 16.00 Wielkie dzieła, wiecej wykonawcy. 16.50 Robin Cook „Śpiączka”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej. 17.10 Aktualności dnia.

PROGRAM II
10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawiesz po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Zespoły chóralne. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.20 Z

Dedykacje. 23.20 Człowiek i nauka „W trosce o naturę” aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.00 Teleferie TDC — „Ciepło zimno” oraz film prod. ZSRR — „Czarna i biała magia” (I)

10.50 DT — wiadomości
11.00 Film dla 2 zmiany — „Nic, tylko plakać” — czech. kom.
16.25 DT — wiadomości
16.30 Teatr dla Dzieci — Maria Kownacka — „O Kasi, co gaski gubila”

17.20 DT — wiadomości
17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.40 „Lawina” — film dok. o życiu i twórczości M. Karłowicza

18.45 Radar — wojskowy magazyn filmowy
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek”
19.10 Piłkarska kadra czeka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Nic, tylko plakać” — kom. prod. CSRS

21.35 DT — komentarze
22.00 Program publicystyczny
22.40 DT — wiadomości

19.20 Preboje „Dwójki”
19.30 Dziennik
20.00 Za kierownicą
20.15 „Dookoła świata” — „Na wschód od Edenu”
21.00 Dni muzyki gitarowej (I)
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki”
21.35 Filmy Julija Rajzman — „Niezłomny”
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 Mini-recital — piosenki na różne okazje
18.00 Filmowy świąt etnografii — „Z tradycji rzemiosł” (I)
18.30 Wiadomości (I)
19.00 Śpiewnik domowy — „Wszystko moja, Wsio szara”
19.20 Preboje „Dwójki”
19.30 Dziennik
20.00 Za kierownicą
20.15 „Dookoła świata” — „Na wschód od Edenu”
21.00 Dni muzyki gitarowej (I)
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki”
21.35 Filmy Julija Rajzman — „Niezłomny”
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM III
11.00 „Od gawoty do foktota” — aud. 11.30 Sygnał kolekcyjne: Eurythmia. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Spotkanie z reportażem — „Mazurzenie soltysa”. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 „Tam gdzie szalala grypa” — aud. 13.25 Tryptyk rzymski Ottorino Respighiego. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 „Sto i jeden pomysłów na ferie” — aud. 16.10 Vademecum piosenki francuskiej — aud. 16.20 widnokrag — „Podzerwieni”
17.00 Wiad. 17.05 Symfonia Klasyczna. 18.00 Magazyn „Moje hobby”. „Koleje” — aud. 18.20 Muzyczne Hobby 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język hiszpański (I). 19.55 Szkoła Współczesna — aud. 20.15 Chwila muzyki 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Interpretacje chopinowskie 22.50 Lekture czwórki. 23.00 Muzykoterapia:

PROGRAM IV
11.00 „Od gawoty do foktota” — aud. 11.30 Sygnał kolekcyjne: Eurythmia. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Spotkanie z reportażem — „Mazurzenie soltysa”. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 „Tam gdzie szalala grypa” — aud. 13.25 Tryptyk rzymski Ottorino Respighiego. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 „Sto i jeden pomysłów na ferie” — aud. 16.10 Vademecum piosenki francuskiej — aud. 16.20 widnokrag — „Podzerwieni”
17.00 Wiad. 17.05 Symfonia Klasyczna. 18.00 Magazyn „Moje hobby”. „Koleje” — aud. 18.20 Muzyczne Hobby 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język hiszpański (I). 19.55 Szkoła Współczesna — aud. 20.15 Chwila muzyki 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Interpretacje chopinowskie 22.50 Lekture czwórki. 23.00 Muzykoterapia:

W dnu 27 stycznia 1985 r. zmarł nam nagle nasz Mał, Tatuś i Dziadziuś

STANISŁAW SKONIECZKA

były długoletni pracownik MPK. Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha na Kùrczakach, o czym powiadamy pogrążeni w smutku. ŻONA, CÓRKA, ZIĘC I WNUCZKA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 24 stycznia 1985 roku zmarła

ALICJA ŁASZCZEWSKA

z domu BRZEZIŃSKA. Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Mani. Pozostają pogrążeni w żalobie: SYNEK, RODZICE, BRAT I RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 stycznia 1985 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 85 lat, nasza kochana Babcia i Matka

REGINA MATUSIAK

z domu SKRZYPKOWSKA. Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia br. o godz. 14.30 na Mani. WNUCZKA I SYNOWIE z ŻONAMI

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1985 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 52

JERZY PRZYBYŁAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku: ŻONA, CÓRKA, ZIĘC, WNUCZKA, MATKA, BRAT I POZOSTAŁA RODZINA

28 stycznia 1985 roku odeszła od nas na zawsze, w wieku 90 lat

WANDA BRZOWSKA

Wyprowadzenie drogi, nam zwłok nastąpi w czwartek, 31 stycznia br. o godz. 14 z kaplicy na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim bólu SYN I SYNOWA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1985 r. odeszła od nas na zawsze nasza ukochana Żona i Matka

GENOWEFA GABRYEL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu: MAŁ, SYNOWIE, SYNOWE, SIÓSTRZA, BRAT, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1985 roku zmarła nasza ukochana Ciozia i Szwagierka

MARTA MIROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia br. o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 1985 roku zmarł śmiercią tragiczną

WŁODZIMIERZ KOWAL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia br. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. ŻONA z SYNKAMI I RODZINA

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO
W RADOMSKU

ZATRUDNI

- kierownika zespołu magazynów,
- zastępcę kierownika zespołu magazynów na warunkach wspólnej odpowiedzialności materialnej.

KANDYDACI WINNI LEGITYMOWAĆ SIĘ:

- średnim wykształceniem technicznym lub ekonomicznym,
- 5-letnim stażem pracy,
- znajomością gospodarki magazynowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w zarządzie przedsiębiorstwa w Radomsku, ul. K. Wójcika 36/38, telefon 44-93, 25-66.

Nie dotyczy kandydatów z woj. m. łódzkiego.

384-k

Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego
"AGROPROJEKT" w Łodzi

ZATRUDNI

PROJEKTANTÓW w zespole instalacji wod.-kan. i c.o., posiadających uprawnienia projektowe.

Blizszych informacji należy zasięgać w kadrach, ul. Zawiszy nr 8/10 p. 425, tel. 57-76-40 wewn. 104.

369-k

SZYBKO SOLIDNIE I TANIO

- wszelkie dokumentacje techniczne,
- DTR, instrukcje maszyn

WYKONUJE

WYSWIETLARNIA PLANÓW TECHNICZNYCH

przy ul. Wspólnej 6 (pawilon),
tel. 34-34-01.

325-k

KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH
w ŁODZI, ul. SKIERNIEWICKA 3/5

★ SPRZEDA ★

wylącznie jednostkom gospodarki społecznej niżej wymienione składniki majątku trwałego:

1. Samochód terenowo-osobowy UAZ 469/B, nr rej. LDA-4530, rok prod. 1977, stopień zużycia 50 proc., cena 420.500 zł.
2. Samochód towarowo-osobowy „Nysa Towos 521”, nr rej. LDD-7058, rok prod. 1974, stopień zużycia 65 proc., cena 217.700 zł.
3. Przyczepa skrzyniowa „Sanok D-50”, nr rej. LDZ-770 V, rok prod. 1974, stopień zużycia 40 proc., cena 148.800 zł.
4. Przyczepa samowładowca „Kiraniec 3 PTS-12”, nr rej. LDZ-273 E, rok prod. 1981, stopień zużycia 15 proc., cena 425.000 zł.
5. Walec stalowy statyczny DU-48A, nr inw. 1329, rok prod. 1975, stopień zużycia 60 proc., cena 375.200 zł.
6. Walec stalowy wibracyjny SUTW 18, nr inw. 1324, rok prod. 1975, stopień zużycia 60 proc., cena 346.660 zł.
7. Spycharka kołowa czołowa D579, nr inw. 1918, rok prod. 1980, stopień zużycia 30 proc., cena 670.800 zł.
8. Wirówka elektryczna WR15, nr inw. 2034, rok prod. 1983, stopień zużycia 5 proc., cena 95.407 złotych.
9. Wytwórnia betonów WBZ-4/30, nr inw. 991, rok prod. 1969, stopień zużycia 90 proc., cena 821.700 złotych.

Informacji udziela zespół ds. inwestycji, tel. 84-28-10 wew. 63, telex 886544.

326-k

Nieruchomości

PILNIE sprzedam działkę 2200 m z budynkiem 1-lz. bowym murowanym w Sulejówce nad Pilicą. Wiadomość: Jaskrowska, Łódź, Stoki, Szczytowa 17 m. 8 po 16.

2247 g
PILNIE sprzedam pół domu, 2 pokoje, kuchnia, dwie małe szklarnie, garaż, budynek gospodarczy, plac 500 m kw. Wiadomość: Kopernika 63 m. 3. 2314 g

RZEMIEŚLNIKOWI wydzierżawię dom o pow. 110 m z piwnicą i strychem w Sokolinie lub przystąpię do spółki. Oferty „2404” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2404 g

SPRZEDAM pół domu - pokój, kuchnia, garaż Trębacka 80 po 16. 24627 g

Kupno Sprzedano

SPRZEDAM magnetofon „Dynamic” Spayker oraz akumulator 45 Ah nowy 84-20-74

KUPIE pralkę automatyczną i telewizor. 57-58-54

SCALAK MC1203. Reduktor butli gazowej - kupię. 86-21-32. 24448 g

SZAFĘ do przedpokoju lub inną ciemną - kupię. Tel. 43-90-36. 24516 g

NUTRIE - kupię. Zubardzka 15/4. 24442 g

RONY PKO - kupię. 43-33-78. 2394 g

WIZJER uniwersalny do „Sputnik” - kupię Futro breitszwane sprzedam, tel. 87-21-84. 24498 g

PRZEDAM flaki 43-52-74 24498 g

ŁAM karakułowy sprzedam Tel. 43-47-42 po 16 24561 g

PRZEDAM telewizor czarno-biały (gwarancja). Ożłada 16.00-19.00 Mazurka 36 m. 2. 2347 g

PRZEDAM maszynę do reparacji pończoch Tel. 55-21-79. 24623 g

WTRYSKARKĘ poziomą pionową zgrzewarkę wysokiej częstotliwości, suzarkę Sądzińska 13. 24641 g

BOKSERA półtoraroczną go pilnie. Tel. 57-83-08. 24445 g

OWCZARKI niemieckie do koste, agresywne z rogowodami - sprzedam ul. Chłopińskiego 45a. 2341 g

JAMNIKI szczeniata sprzedam, Widzew Wschód Gogola 11 m. 25 bl. 323. 24519 g

DUZY wilk 4-letni owczarka alzaczk - wytrzymały na zimno, lubiący towarzystwo człowieka - sprzedam tanio w dobre ręce - najchętniej w Łodzi Oferty „2243” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FOKSTERIERA rodowodowego - szczeniaki - sprzedam, Inflancka 19 m 48.

SZCZENIĘTA dobermanów - sprzedam, Demokracyczna przy Dzwonowej (szkoła).

LINKA stalowa o grubości 5 mm 50 mb - kupię tel. 43-27-79. 24539 g

Pojazdy

FIAT 120p - 1979 - sprzedam tel. 78-25-83. 24462 g

132 po wynadku tanio sprzedam w całość lub na części, tel. 55-13-56. 24458 g

SPRZEDAM Syrena Bosto (83) Mania Va Twardowska. 2197 g

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE

z siedzibą w TUSZYNIE

ZATRUDNI:

- kierownicę mechanika,
- zaopatrzeniowca,
- księgowego,
- pomoc biurową - biegle piszącą na maszynie,
- szwaczki.

Oferty pisemne nr 382-k prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

Nie dotyczy kandydatów z woj. m. łódzkiego.

UWAGI

UWAGI

UWAGI

Jeżeli nie posiadasz stałego zawodu, zapisz się niezwłocznie na organizowane przez nasze przedsiębiorstwo specjalne, 2-miesięczne szkolenie dla kobiet i mężczyzn w atrakcyjnym, dobrze płatnym zawodzie

MOTORNICZEGO

Po przeszkoleniu uzyskasz wysokie zarobki, sorty mundurowe, bilety wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla siebie, żony i dzieci oraz inne świadczenia po odpowiednim okresie pracy, jak: dodatek za staż pracy płatny już od 5 lat pracy, gratyfikacje jubileuszowe od 10 lat pracy i deputat węglowy po roku pracy.



WSZYSTKIE OSOBY, które podejmą pracę w 1985 roku i przepracują nienagannie w pełnym etacie co najmniej rok czasu w zawodzie motorniczego, będą miały możliwość ukończenia nieodpłatnego szkolenia w celu zdobycia samochodowego prawa jazdy kat. „B”.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ★ ukończone 20 lat, a nie przekroczone 40 lat życia,
 - ★ wykształcenie minimum podstawowe,
 - ★ uregulowany stosunek do służby wojskowej (dotyczy mężczyzn).
- Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3, w godz. 7.15 - 15, tel. 34-90-16 wew. 215. 265-k

INFORMACJA DLA ODBIORCÓW
ENERGII ELEKTRYCZNEJ I GAZU
Z WOJEWÓDZTWA

m. łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego
i skierniewickiego.

Informujemy odbiorców w.w. województwa, że od dnia 1 stycznia 1985 r. obowiązują nowe ceny za energię elektryczną i gaz, zatwierdzone decyzjami ministra do spraw cen DC-Z-67/84, DC-Z-59/84.

ZMIANY W OPŁACACH I ZA ENERGIĘ I MOC ELEKTRYCZNA OBOWIAZUJĄ:

1. Odbiorców o charakterze przemysłowym zasilanym z sieci wysokiego, średniego lub niskiego napięcia.
2. Trakcje elektryczne.
3. Drobnych odbiorców siłowych, zasilanych z sieci niskiego napięcia.
4. Oświetlenie ulic.
5. Lokale niemieszkalne zasilane z sieci średniego lub niskiego napięcia.
6. Odbiorców, u których zastosowano ryczałt.

II. ZA GAZ OBOWIAZUJĄ:

1. Nie uspołecznione zakłady produkcyjne i usługowe oraz lokale niemieszkalne zarówno uspołecznione, jak i nie uspołecznione.
2. Uspołecznione i nie uspołecznione gospodarstwa szklarniowe.

UWAGI UWAGI

Zmiana cen nie dotyczy opłat dla gospodarstw domowych, rolnych, domków letniskowych i ogródków działkowych.

Z dniem wejścia w życie zmian cen, o których mowa wyżej, tracą moc ceny zawarte w cenniku nr 7-Z/84 „Energia elektryczna SWW 0311” i cenniku nr 6-Z/84 „Paliwa gazowe do dystrybucji SWW 0222” w zakresie objętych zmianami. Wszelkich informacji dotyczących aktualnych cen za energię elektryczną i gaz udzielać rejonowy energetyczne.

Jednocześnie przypominamy wszystkim odbiorcom o konieczności oszczędnej użytkowania energii elektrycznej i gazu.

Zakłady Energetyczne Łódź-Miasto - Łódź-Teren
Zakład Gazowniczy - Łódź.

295-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO

„FENIKS”

Łódź, ul. Brzezińska 5/15

ZATRUDNIĄ ZARAZ

PRACOWNIKÓW na stanowiska:

- kierownika bazy transportu,
- dyspozytora bazy transportu,

ponadto zatrudnimy

- kobiety i mężczyzn do przyuczenia w zawodzie DZIEWIARZ automatów pończosznich,
- kobiety do przyuczenia w zawodzie SZWACZKI.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr i szkolenia zawodowego Łódź, ul. Brzezińska 5/15, tel. bezp. 78-20-52 lub 78-75-54, wew. 491, 527, 635.

336-k

"SPOLEM" PSS O ŚRÓDMIEŚCIE
ŁÓDŹ, ul. REWOLUCJI 1905 r. nr 20

w dniu 20 lutego br. o godz. 13, adres j.w., p. 15, I piętro

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż „Piaś 125p” (1973 r.). Cena wywoławcza 185.000 zł.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30.

Wadium — 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie oddziału.

Pojazd można oglądać na placu, ul. Krańcowa 1 w dniach 14—15 lutego br. w godz. 8—14.

Za usterki techniczne nie odpowiadamy. Zastrzegamy prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 400-k

PP „MODA POLSKA” ODZIAŁ W ŁODZI
ORGANIZUJE PRZETARG

dla jednostek gospodarki społecznej
na maszyny i urządzenia odzieżowe.

Przetarg odbędzie się w siedzibie oddziału w Łodzi, przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 12/14 w dniu 13 lutego 1985 r. o godz. 10.

Maszyny można oglądać od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 10—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wycofania maszyn z przetargu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela dział techniczny, tel. 32-92-15. 284-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
ul. WARECKA 7, 91-202 ŁÓDŹ

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót dekarsko-błacharskich oraz budowlanych w obiektach podległych LŻP w Łodzi i Pabianicach.

Przewidywany zakres robót dekarsko-błacharskich:

— naprawa i smarowanie dachów o powierzchni ok. 20.000 m kw.;

— jednokrotne krycie dachów papą i smarowanie — ok. 1.700 m kw.;

— wymiana pokrycia dachowego z papy — ok. 800 m kw.;

— naprawa pokrycia z eternitu — ok. 350 m kw.;

— naprawa obróbek blacharskich wg potrzeb.

Przewidywany zakres prac budowlanych:

— wykonanie izolacji cieplnej szczytów budynku mieszkalnego 5-kondygnacyjnego;

— wykonanie robót żelbetowych i murowych w ilości 92 m sześć. przy budowie osadnika stożkowego;

— naprawa i malowanie elewacji budynku administracyjnego.

Termin rozpoczęcia — II kwartał 1985 r. Zakład zabezpiecza część podstawowych materiałów.

Szczegółowych informacji udziela dział głównego mechanika LŻP w Łodzi, ul. Warecka 7, tel. 52-84-08 w godz. 8—14 od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Do przetargu zapraszamy instytucje państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślników.

Oferty wg obowiązujących przepisów w zalakowanych kopertach z oznaczeniem rodzaju robót, prosimy składać w sekretariacie Łódzkich Zakładów Papierniczych do dnia 15 lutego br.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Warecka 7.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 lutego br. o godz. 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn 335-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE „FONICA”
w ŁODZI, ul. WRÓBLEWSKIEGO 16/18

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie całkowitej wymiany stolarki drzwiowej i okiennej w blokach przy ul. Fornalskiej 65 i 67. Inwestor zapewnia dostawę stolarki.

Termin wykonania robót — III kwartał 1985 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa gospodarki społecznej i nieuspołecznionej.

Informacji związanych z przetargiem udziela dział głównego mechanika w oficy, tel. 7-14 tel. 84-35-36 lub 84-57-00 w 302.

Oferty należy składać do w.w. działu w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia roboczego po upłynięciu terminu składania ofert, o godz. 10 w dziale głównego mechanika.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz odwołania i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 247-k

ZAKŁADY WYTWÓRCZE SPRZĘTU ROLNICZEGO WZGS „Sch”
w ŁODZI, ul. ŻELIGOWSKIEGO 32/34

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie kanalizacji ogólnospławnej w oddziale w Głowniu, ul. Sikorskiego 3/5. Wartość robót ca 4 mln zł. Termin wykonania 85.11.30.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w dziale głównego mechanika w Łodzi, ul. Żeligowskiego 32/34, p. 702, gdzie należy składać oferty w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 lutego br. w siedzibie zakładu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 371-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG BUDOWLANYCH „NOWATOR”
w ŁODZI, ul. SIENKIEWICZA 9

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących samochodów:

1. „Star W-25”, nr inw. 84, zużycie 82 proc., cena wywoławcza 54.000 zł.

2. „Star W-25” nr inw. 85, zużycie 85 proc., cena wywoławcza 45.000 zł.

3. „Star W-25” nr inw. 88, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 60.000 zł.

4. „Multicar 22 P”, nr inw. 147, zużycie 50 proc., cena wywoławcza 150.000 złotych.

Przetarg odbędzie się przy ul. Piotrkowskiej 61, w dniu 14 lutego 1985 roku o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić 10 proc. wadium ceny wywoławczej do kasy naszej sp.-ni przy ul. Piotrkowskiej 61, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać w dniach 11—13 lutego br. w godz. 10—13 w Łodzi, przy ul. Brukowej 26.

Za braki i wady ukryte nie odpowiadamy. 309-k

OPPMs w ŁODZI — ZAKŁADY MIĘSNE W PABIANICACH
woj. MIEJSKIE ŁÓDZKIE, ul. ŻWIRKI I WIGURY 19

O G Ł A S Z A
PRZETARG OGRANICZONY

na n.w. maszyny i urządzenia:

1. Pakowaczka próżniowa do wedlin lub produktów podobnych firmy Dixi Union USA, rok budowy 1976, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 1.522.436 zł.

2. Waga elektroniczna Hobart USA, część składowa pakowaczki Dixi Union, rok budowy 1975, stopień zużycia 15 proc., cena wywoławcza 65.815 zł.

3. Linia do pakowania mięsa, ewentualnie innych produktów w folię termokurczliwą na taśkach t-my Hobart USA, linia zaopatrzona jest w wagę elektroniczną automatyczną oraz w ctykieciarkę, stopień zużycia 15 proc., cena wywoławcza 3.053.228 zł.

4. Wózek widłowy EP 103, imp. ZSRR, udźwig 1000 kg, wysokość podnoszenia 2,8 m, akumulator zasadowy o napięciu 80 V, rok prod. 1977, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 170.916 zł.

Szczegółowe informacje nt. oferowanych maszyn można uzyskać w dz. gł. mechanika, tel. 15-32-96, lub tel. centrali 15-55-16 w 119.

Przetarg odbędzie się na terenie Zakładów Mięsnych w Pabianicach w dniu 13 lutego br. o godz. 10; w razie niesprzedania urządzeń i maszyn w pierwszym przetargu drugi odbędzie się również w dniu 13 lutego br. o godz. 12.

Biorący udział w przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu, najpóźniej na 1 godzinę przed otwarciem przetargu.

Za braki w wyposażeniu oraz za usterki techniczne zakład nie odpowiada. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. 406-k

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

INFORMUJE,

że od dnia 1 lutego 1985 roku

PROWADZI USŁUGI ARCHIWIZACYJNE
— porządkowanie archiwów zakładowych.

Zamówienia na w.w. usługi przyjmuje Zakład Usług Różnych 93-574 Łódź, ul. Świerczewskiego 40/42, tel. 36-55-22 wew. 327. 364-k

UWAGA! — UWAGA! — UWAGA!

ZAKŁAD HANDLU I USŁUG

przy
**ZRZESZENIU PRZEDCENÓW SPRZĘTU
TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO,
PRZEŁADUNKOWEGO I MAGAZYNOWEGO
„PROMAG”**

wynajmie od jednostek gospodarki uspołecznionej lub osób prywatnych, w rejonie aglomeracji łódzkiej

POMIESZCZENIA

nadające się na urządzenie

SALONU WYSTAWOWO-HANDLOWEGO
prezentującego sprzęt magazynowy.

Istnieje możliwość zatrudnienia dierżawcy. Oferty prosimy kierować pod adresem:

ZHU „PROMAG”

60-479 Poznań, ul. Strzeszyńska 37. 278-k

Lokale

M-3 własnościowe sprzedam. Tel. 84-62-42 34438 g

M-3 własnościowe sprzedam. Titowa tel. 84-72-78 2186 g

M-4 Widzew — zamienie na 2 i 1-pokojowe z kuchnią. Oferty „2210” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98 3917 g

M-2 blok — Konstantynów zamienie na podobne lub większe w Ło. dzi. tel. 84-25-88. 2917 g

M-4 blok, około 70 m — zamienie na 1 razę po M-3 z wygodami. Tel. 43-89-02 po 18. 2302 g

WŁASNOŚCIOWE trzy pokoje 83 m w szczytkie wygody centrum, telefon, sprzedam lub zamienie na mniejsze z telefonem. Tel. 36-99-65 po 18. 24678 g

PILNIE poszukuje M-3, M-4 Retkinia, Górna do dwóch lat. Platne za rok z góry. Biuro 78-37-88. 24627 g

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego w Łodzi. Tel. 43-11-91 po 18. 2296 g

CUDZOZIEMIEC — student poszukuje korepetytora z mechaniki teoretycznej. Tel. 53-79-65. 2391 g

POSZUKUJE M-3 na 3 i 1-lata platne z góry. Możliwość kupna. Oferty 24549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 24549 g

SAMOTNA z dzieckiem wynajmie pokój z kuchnią. Oferty 24533 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 24533 g

DO wynajęcia lokal (70 m) nadający się na rzemieślniczką. Możliwość zamieszkania. Nowosolna ul. Brzezińska 24 24508 g

MLÓDE bezdziałne małżeństwo wynajmie pokój z kuchnią z wygodami na kilka miesięcy. Tel. 81-14-83. 2258 g

ZAMIEJNIE M-3 na dwa oddzielne. ul. Bartoka 51 m. 26. Widzew-Wschód po godz. 16. 24468 g

LOKAL rzemieślniczy do wynajęcia. Śląska 39 24441 g

WYNAJMIĘ M-3 obok Krakowców. Tel. 87-37-50. 2213 g

MATEMATYKA 52-74-40 23721-k

ZATRUDNIĘ stażystę — Zakład Fryzjerski al. Kościuski 41. 2169-g

ZATRUDNIĘ pracownika w ogrodnictwie, Cielmianowa 2. 24473-g

ZATRUDNIĘ solidną szwaczkę emerytkę. Łódź, Przewodnia 77. 24449-g

PODEJMĘ prace w zakładzie fotograficznym — reżiser. Oferty 2178 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98. 2178-g

MALŻENSTWO aktorkę poszukuje opiekunki do 4-letniej dziewczynki na popołudniu i soboty. Tel. 48-37-39 po 15. 2170-k

MAM zdolności manualne, podjęmę prace chałupnicze (również proste szycia). Przyjmę zlecenia na telefon. Tel. 53-39-16. 2161-g

ZDECYDOWANIE przymię chałupniczo. Oferty „2146” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98. 2146-g

ZATRUDNIĘ emerytkę lub renciście do szycia rajstop (Polesie). Tel. 84-13-21. 2131-g

RENCIŚCIE, fryzjera me- skiego — zatrudnie. Bratysławska 10a. 2129-g

INSTYTUT TECHNIKI CIEPŁEJ
ŁÓDŹ, ul. DĄBROWSKIEGO 113

O G Ł A S Z A
PRZETARG OGRANICZONY

dla jednostek gospodarki uspołecznionej na sprzedaż n.w. urządzeń:

1. Prądnicia PCB-74a, 230 V, 15 kW, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 10.841 zł.

2. Silnik elektryczny SZUE-92b-100 kW, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 12.471 zł. szt. 2.

3. Waleczko-zwijarka NW-4, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 2.383 zł.

4. Zgniatarka do blach ZG-25, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 6.710 zł.

5. Półautomat spawalniczy EMD-3a z prostownikiem EPK-300, stopień zużycia 20 proc., cena wywoławcza 127.540 zł.

6. Urządzenie spawalnicze EGE-500 z urządzeniem do chłodzenia wody, stopień zużycia 20 proc., cena wywoławcza 82.040 zł.

7. Autotransformator rozruchowy 3-fazowy 380 V, 165 KM, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 9.437 zł.

8. Elektrowciąg L-III-4/2/K, udźwig 200 kg + 3 proc., stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 11.267 zł.

9. Motoreduktor R1E-25 + 1 M, max. 70 KGem, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 11.267 zł. szt. 2.

10. Motoreduktor R1E-40 + 1 M, max. 75 KGem, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 11.267 zł.

11. Zapalarka do gazu, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 3.771 złotych.

12. Zapalarka do gazu, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 1.778 złotych.

13. Sterylizator SPW-65, stopień zużycia 10 proc., cena wywoławcza 19.057 złotych.

14. Szafa klimatyzacyjna z rejestratorem SPK-25/200, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 35.497 zł.

15. Hamulec wodny H-3, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 1.267 złotych.

16. Waga pełnowychylna ZUK-11, stopień zużycia 10 proc., cena wywoławcza 11.673 zł.

17. Waga pełnowychylna ZUK-8, stopień zużycia 10 proc., cena wywoławcza 10.740 zł.

18. Polerka wibracyjna „Metaplen”, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 8.925 zł. szt. 3.

19. Aparatura do regulacji i natężenia przepływu, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 24.284 zł.

Urządzenia można oglądać w dniach 6, 7 lutego br. w ITC, ul. Dąbrowskiego 113.

Przedsiębiorstwa przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie instytutu w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 lutego br. o godz. 10 w siedzibie ITC w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 113.

Instytut zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 359-k

ZATRUDNIĘ renciście i uc-

znia — mechanika samochodowa Judyma 20. 4439-g

DWIE osoby przyjdą chałupniczo oprócz szycia Tel. 34-16-42. 2239-g

CHAŁUPNICZO opry-mię, najchętniej proste szycie. Oferty „231” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98. 2351-g

MLÓDEGO do zakładu wyrobów budowlanych, najchętniej spawalnictwo — zatrudnie. Oferty „2306” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98. 24634-g

PRZYJMIĘ chałupniczo — szycie koszul. Tel. 53-36-87. 2274-g

ŚLUSARZ podejmie prace chałupnicze. Tel. 84-90-49 po 18. 2261-g

MURARZY — rencistów, uczniów absolwentów ZSZ zatrudnie w sektorze prywatnym. Tel. 78-46-72. 24835-g

MALŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

MAŁŻENSTWO przyjmie prace w sektorze prywatnym, oprócz szycia. Łódź, ul. Niska 17 m 8. 24559-g

ZATRUDNIĘ chałupniczo emerytkę — renciście — szycie krawiectwo lekkie. 48-01-65. 2774-g

KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni, Głewont 68. 2518-g

Spółdzielnia Rzemieślnicza „Budotechnika” zrzeszająca ponad 200 zakładów...

Spółdzielcze osiedle domków jednorodzinnych

Właściciel. Uczyniła to spółka na koszt swoich członków, za cenę raczej umiarkowaną...

Spółdzielnię oczywiście stać na to, by to zrobić w ciągu roku, ale rzecz w pieniądzu...

W sali Muzeum Historii Miasta Łodzi z okazji 40 rocznicy wywołania Łodzi...

Medale 40-lecia PRL dla handlowców

Wczoraj z okazji Dnia Handlowca spotkali się na uroczystości pracowników...

wryś, M. Kędziński, T. Kompa, D. Konarska, J. Lesińska, Eugenia Lewa...

Moszczyński, A. Stelmachowska, R. Wagner, J. Zamecka, B. Cybulska...

Honory dla zasłużonych

pińska, J. Lubowicka, J. Maciaszczyk, Elżbieta Markiewicz, Mirosława Materowicz...

Nowy system płac

Dziś o godz. 13 w sali obrad RN w Łodzi odbędzie się spotkanie...

Nieświeży ten kotlet!

A podany został radnym - członkom Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Narodowej...

nikowe posiedzenie komisji, od dawna jest nieaktualna i nie powinna być znaleźć w materiałach...

Wtorek na Dolnej

Wszystkich tych, którzy chcą kupić tanie jabłka a nie wymagają, by były to wielkie owoce...

Powstał komitet dzielnicowy SD na Widzewie

Z udziałem kierownictwa łódzkiej organizacji SD obradował Założeńcki Zjazd Delegatów SD...

Napad na funkcjonariusza MO

W marcu 1984 roku ok. godz. 19 funkcjonariusz MO Adam W. ubrany po cywilnemu stał obok swojego samochodu...

szem MO i na dowód tego okazał legitymację służbową wzywając jednocześnie do zaprzestania agresji...

W NASZYM REFLEKTORZE - JEDNA RDZEWIEJE, W DRUGIEJ HULA WIATR

nie mają gdzie się skryć przed wiatrem, deszczem i śniegiem. (J. Kr.)

* Referat prof. dr hab. J. Chechlińskiego nt. „Czynnik przebieg i perspektywy inflacji w latach osiemdziesiątych”...

W trakcie bicia Adam W. ostrzegł napastników, że jeżeli nie zaprzestają ataku użycie broni...



Table with 2 columns: Name of service and phone number. Includes Pogotowie Ratunkowe, Pogotowie MO, Informacja telefoniczna, etc.

Table with 2 columns: Name of play and time. Includes Wielki, Nowy, Jaracza, Mala scena, Powstanie, etc.

Table with 2 columns: Name of museum and location. Includes Historia ruchu rewolucyjnego, Muzeum, etc.

Table with 2 columns: Name of club and location. Includes Klub 77, ZOO, Palmiarnia, etc.

Table with 2 columns: Name of cinema and location. Includes Baltyk, Iwanowo, Przedwiośnie, etc.

Table with 2 columns: Name of studio and location. Includes Studio, Stylowy, Male studyjne, etc.

Prywatny tramwaj? Od godz. 18.00 do 18.30 stały wosoraj tramwaje na ul. Narutowicza...

jug. od lat 12 godz. 13.30, 15.30, 17.30 MUZA - „Alleja” pol.-ang. od lat 12 godz. 16.15...

Nielarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67...

Baluty - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8...

KLUB 77 - godz. 18.00 Dyskoteka ZOO czynna w godz. 9-17 (kasa do 15)...

WŁOKNIARZ - „Star 90” USA od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30...

Wszystkich tych, którzy chcą kupić tanie jabłka a nie wymagają, by były to wielkie owoce...

Gratulujemy motorniczemu poczucia humoru, a dyrekcji MPK 60-letniej pracowniczki.